CZYTELNIKU! PODAJ DALEJ!

WAŻNE

Informacji szukaj również na **www.dziennikzachodni.pl**

Zobacz na drugiej stronie, gdzie kupić „Dziennik Zachodni"

2,90 ZŁ W TYM 8%VAT

Nr ISSN 2353-6195 Nr indeksu 350-079

49

9 772353 619062

Nr 286 (22 313)

Kontrowersje wokół stoiska Katowic na COP24. Str. 3

DZIENNIK ZACHODNI

Sobota-niedziela 8-9 grudnia 2018

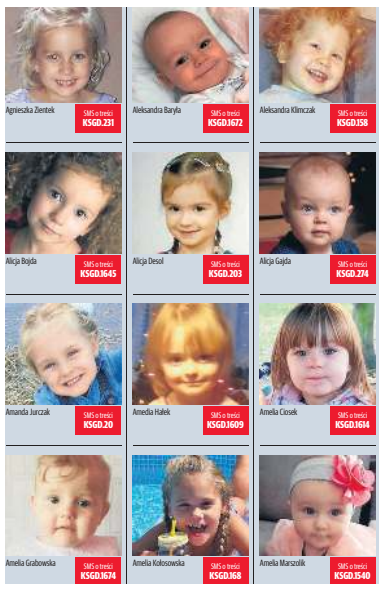

Gwiazdami świątecznego wydania DZ będą dzieci naszych Czytelników. Dzisiaj część trzecia naszego dodatku „Świąteczne Gwiazdeczki". 28 stron, niemal 1000 dzieci. Które z nich trafią na naszą okładkę? Głosowanie trwa!

Nowy rozkład jazdy pociągów w poniedziałek z DZ

Rozkład jazdy pociągów z najważniejszych stacji kolejowych w województwie śląskim znajdziesz w poniedziałkowym (10.12) wydaniu DZ.
Obejmuje dworce:
Katowice,
Bielsko-Biała,
Częstochowa,
Gliwice,
Rybnik,
Zawiercie,
Żywiec.
Warto mieć w domu!

Mamy testy dla klas ósmych

Dziś zadania z matematyki cz. 3

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Zagraniczni inwestorzy w Tychach. Chodzi o piłkę nożną

Czy właściciele Manchesteru City kupią GKS Tychy?

Marcin Zasada
m.zasada@dz.com.pl

Sport

Wczoraj w Tychach zjawiła się delegacja inwestorów chętnych do kupienia klubu GKS Tychy. Według naszych informacji, byli to przedstawiciele City Football Group, futbolowego i biznesowego giganta, do którego należy przede wszystkim Manchester City.

Zamiar sprzedania grającego w I lidze (drugi poziom rozgrywkowy) GKS-u jest faktem. Prezydent Tychów Andrzej Dziuba nawet w trakcie tegorocznej kampanii wyborczej mówił o poszukiwaniu inwestora, który z jednej strony odciążyłby budżet miasta, a z drugiej - zapewnił klubowi stabilność i rozwój. W sierpniu prezydent Dziuba chwalił się wyodrębnieniem GKS-u z miejskiej spółki Tyski Sport, właśnie po to, by ułatwić przyszłą transakcję.

Przygotowania do niej już się rozpoczęły. Wczoraj w Tychach zjawili się przedstawiciele najpoważniejszego z dotychczasowych inwestorów, chętnych do przejęcia GKS-u. Miasto potwierdza, że obecnie trwają prace nad wyceną klubu, przyznaje też, że zainteresowanie inwestycją w tyskich futbolistów zgłosiło kilka zagranicznych firm.

- Mówimy o kilku inwestorach. Najprawdopodobniej za kilka tygodni klub zaprosi ich do rokowań. To dopiero początek drogi do zmiany właściciela GKS-u - mówi Ewa Grudniok, rzeczniczka Urzędu Miasta Tychy.

Nazwa firmy, której reprezentacja zjawiła się wczoraj w Tychach, jest oczywiście trzymana w tajemnicy. Ale według naszych ustaleń, może chodzić o międzynarodowy holding City Football Group, będący w rękach Abu Dhabi United Group. Tak, ten sam, do którego należy przede wszystkim słynny Manchester City. Przez 10 lat władzy szejków w angielskim klubie na same transfery piłkarzy wydano 1,3 mld funtów. Oczywiście, w rękach City Football Group jest też sporo innych znanych drużyn: amerykańska New York City FC, australijska Melbourne City FC, Yokohama F. Marinos w Japonii, Club Atlético Torque w Urugwaju czy hiszpańska Girona FC. Czy kolejny będzie GKS Tychy?

- Prawdopodobne, że klubów będziemy mieli jeszcze więcej. Szukamy w wielu miejscach na świecie - tak o światowej ekspansji mówił w marcu Tom Glick, szef City Football Group.

Jak udało nam się ustalić, przedstawiciele inwestora sami zgłosili się do Tychów. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku miasto przeznaczyło na utrzymanie piłkarzy GKS ponad 3 mln zł. Niewykluczone, że władze Tychów będą nalegać na pozostawienie w swoich rękach części udziałów klubu.

©℗

eprasa.pl e7b5e4bee4

Gdzie znajdziesz „Dziennik Zachodni”?

Drodzy Czytelnicy, jak informowaliśmy, od środy aż do odwołania nie mogą Państwo kupić „Dziennika Zachodniego” w punktach sprzedaży, do których prasę dostarcza Ruch SA. Pełną listę kiosków i punktów dystrybucyjnych innych firm, gdzie dostarczymy zwiększone nakłady naszej gazety, publikujemy poniżej.

Ostatnio skarżyli się Państwo na problemy z dostępnością naszego dziennika. Jest to spowodowane kłopotami finansowymi spółki Ruch SA. Brak gazet w kioskach wpływa nie tylko na naszą reputację, ale również na reputację właścicieli kiosków, którzy nie otrzymują gazet do sprzedaży. Nie mogliśmy na to dłużej pozwalać.

„Dziennik Zachodni” mogą Państwo wciąż kupić w około 5 tysiącach placówek handlowych na terenie województwa. We wszystkich punktach sprzedaży sieci Kolporter i Garmond, w galeriach handlowych, w niemal każdym supermarkecie, na każdej stacji benzynowej wszystkich znanych sieci oraz w setkach placówek Poczty Polskiej. W mniejszych miejscowościach rozwijamy też własną sieć dystrybucji, dzięki której docieramy nawet do niewielkich wiejskich sklepów. Należy dodać, że najpewniejszym sposobem na codzienną lekturę, jest prenumerata oraz tak zwany kolportaż domowy.

Dziś apelujemy też do Was, naszych Czytelników, którym leży na sercu los Waszej gazety - przekażcie swoim przyjaciołom, sąsiadom, znajomym informacje, gdzie można nas kupić. Podajcie to dalej.

Gazety są solą demokracji naszych lokalnych ojczyzn, zawalczmy razem o to, aby dotarły do wszystkich zainteresowanych.

Prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość, a w razie jakichkolwiek trudności z nabyciem naszego tytułu o telefon do redakcji DZ: (32) 555 02 42 lub mejl pod adres: dystrybucja.sosnowiec@polskapress.pl

Redakcja „Dziennika Zachodniego”

Twoja Gazeta

„Dziennik Zachodni” możesz kupić w ok. 5000 punktów na terenie województwa śląskiego, jesteśmy w każdym mieście, powiecie i wsi. Znajdziesz nas w kioskach, sklepach, supermarketach, salonach prasowych, na stacjach paliw, w piekarniach i na każdej poczcie.

Gdy nie możesz znaleźć swojej ulubionej gazety, zadzwoń: (32) 555 02 42 lub napisz do nas: dystrybucja.sosnowiec @polskapress.pl

Jesteśmy m.in. w następujących sieciach:

- AUCHAN
- BP
- CIRCLE K
- DELIKATESY CENTRUM
- EMPIK
- GROSZEK
- KAUFLAND
- LEWIATAN
- LUKOIL
- MEDIA PRESS SALONIKI
- NETTO
- PKN ORLEN
- POCZTA POLSKA
- POLOMARKET
- PSS SPOŁEM
- SALONIKI PRASOWE KOLPORTER
- SHELL
- SPAR
- STACJA MOYA
- STOKROTKA
- TABAK
- TESCO
- TOP PRESS
- ŻABKA

Jeżeli chcesz czytać naszą gazetę przez internet na swoim komputerze lub smartfonie

Jeżeli chcesz czytać naszą gazetę przez internet na swoim komputerze lub smartfonie, możesz nabyć wersję elektroniczną gazety (PDF) wraz dostępem do archiwalnych wydań i pełnej wersji serwisu na plus.dziennikzachodni.pl. Wersja elektroniczna gazety jest identyczna jak ta, którą kupujesz w kiosku czy sklepie, a dostęp do niej możesz uzyskać już ok. godziny 3 nad ranem.

W każdym urzędzie pocztowym możesz zamówić prenumeratę naszej gazety

W każdym urzędzie pocztowym możesz zamówić prenumeratę naszej gazety, którą dostarczać będzie do domu Twój listonosz. Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w każdej placówce Poczty Polskiej oraz na stronie internetowej Poczty Polskiej: prenumerata.poczta-polska.pl lub pod numerem telefonu 801 333 444.

Oferujemy także dostawę prenumeraty Twojej gazety przez wydawcę

W wybranych miastach oferujemy także dostawę prenumeraty „Dziennika Zachodniego” realizowaną przez wydawcę, wprost z redakcji do domu lub biura. Jeżeli chcesz dowiedzieć się więcej na temat możliwości zamówienia takiej prenumeraty, zadzwoń do nas (32) 555 02 42 lub wejdź na stronę prenumerata.dziennikzachodni.pl

Jesteśmy do Waszej dyspozycji

Dzwońcie: (32) 555 02 42
Piszcie: dystrybucja.sosnowiec@polskapress.pl

Jeżeli jesteś właścicielem sklepów, kiosków i saloników prasowych i chcesz sprzedawać „Dziennik Zachodni”, zadzwoń do naszego działu dystrybucji i sprzedaży gazet: (32) 555 02 42

Pogoda w regionie

Dzisiaj
7°C
6°C

Barometr **1010 hPa**
Wiatr
wsch., 19 km/h
Uwaga
duże zachmurzenie

Jutro	Poniedziałek	Wtorek
8°C 5°C	6°C 5°C	6°C 2°C

Uwaga: biomet niekorzystny

DYŻURNY DZ

Jolanta Pierończyk
32 634-22-24, mail: j.pieronczyk@dz.com.pl

Dziuba: Nie chciałbym realizować myśli KZK GOP

Rozmowa „Dziennika Zachodniego” i Radia Piekary

Nie po to wstąpiliśmy do metropolii, nie po to oddajemy naszą organizację, autobusy i trolejbusy, by działało to gorzej niż w Tychach - mówi Andrzej Dziuba, prezydent Tychów, w rozmowie z Marcinem Zasadą.

Nie żałuje pan, że zdecydował się na transportowy mariaż Tychów z KZK GOP w metropolii?

Nie żałuję, choć trochę niepokoi mnie decyzja zgromadzenia GZM o niepodnoszeniu składki na komunikację w przyszłym roku.

Powinienem raczej zapytać, czy pan coś z tego rozumie.

Dlaczego w Tychach mieszkańcy dobrze oceniają nasz transport? Bo płacimy na niego relatywnie więcej niż inne miasta w metropolii. A niepokoję się, bo wiem, że dobrze zorganizowana komunikacja musi kosztować. Zwłaszcza że wszystkie koszty gwałtownie rosną. Stwierdzenie: nie dajemy więcej na komunikację jest trochę irracjonalne.

Może trzeba odważnego, który przemówiłby prezydentom do rozsądku i przekonał, że na komunikację publiczną warto dać więcej i przede wszystkim, zamiast budować np. stadiony.

Jest miejsce na stadiony i komunikację. Ale na te stadiony trzeba też czymś dojechać.

A nawet po proponowanych podwyżkach budżet transportowy jest raczej na przetrwanie niż rozwój.

Tak i sam użyłem takiego argumentu. Zobaczmy, jak wyglądają nakłady na komunikację w innych aglomeracjach. Jesteśmy na szarym końcu. A musimy zrobić rewolucję komunikacyjną.

Na którą nie ma pieniędzy.

Ale mamy jedyną szansę. Jeśli teraz jej nie wykorzystamy, to będziemy realizować myśl KZK GOP. A ja bym nie chciał, żeby tak było. Nie po to wstąpiliśmy do metropolii, nie po to oddajemy naszą organizację, nasze autobusy i trolejbusy, by działało to gorzej niż w Tychach. Na to sobie nie pozwolę.

Rozmawiał: Marcin Zasada

eprasa.pl e7b5e4bee4

COP24: eksperci o lasach. Czas na Marsz dla Klimatu

Patryk Drabek
p.drabek@dz.com.pl

Szczyt klimatyczny ONZ

Lasy będą skutecznym orężem w walce z globalnym ociepleniem? Między innymi o tym rozmawiali wczoraj eksperci podczas kolejnego dnia szczytu klimatycznego ONZ w Katowicach (COP24).

FOT. LUCYNA NENOW

Zespół Reprezentacyjny Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach

W Pawilonie Polskim mieliśmy wczoraj Dzień Leśny z udziałem wiceminister środowiska Małgorzaty Golińskiej. Eksperci dyskutowali między innymi o roli gospodarki leśnej w Polsce oraz o wpływie lasów na walkę z ociepleniem klimatu. Jest to o tyle istotne, że drzewa pochłaniają dwutlenek węgla. - W Polsce lasy są naszym dobrem narodowym. Jesteśmy jednym z liderów w regionie, jeśli chodzi o prowadzenie zrównoważonej i wielofunkcyjnej gospodarki leśnej - powiedziała wiceminister środowiska Małgorzata Golińska.

Dodała, że ochrona zasobów leśnych jest bardzo ważnym elementem polityki klimatycznej, która dąży do powstrzymania rosnącego stężenia gazów cieplarnianych w atmosferze i tym samym zapobiegania zmianom klimatu. W drugiej części spotkania Małgorzata Golińska podkreślała, że użytkowanie produktów z drewna przynosi dodatkowe korzyści dla klimatu. Dzięki wykorzystywaniu produktów z drewna promujemy bowiem materiał odnawialny i niskoemisyjne procesy technologiczne.

Lekarze czuwają

COP24 to nie tylko oficjalne panele. Wczoraj sprawdzaliśmy, gdzie uczestnicy szczytu klimatycznego mogą zgłosić się po pomoc medyczną. - W ambulatorium, w którym pracuje dwóch ratowników, jest m.in. pokój obserwacyjny z 3 łóżkami, sprzęt do diagnostyki oraz podstawowe leki i defibrylator. Pacjent praktycznie z każdą dolegliwością może zostać przez nas zaopatrzony. Mamy też drugie ambulatorium, w którym pracuje lekarz i pielęgniarka - podkreślał ratownik medyczny Piotr Szweblik. To jedna z osób dbających o zdrowie i życie uczestników COP24, a zabezpieczeniem całego szczytu zajmują się policjanci, strażacy z PSP i OSP czy też Straż Graniczna, Inspekcja Transportu Drogowego, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Służba Ochrony Państwa.

Dziś marsz w Katowicach

Sprawdzianem dla policjantów będzie dzisiejszy Marsz dla Klimatu, organizowany przez Fundację Strefa Zieleni. Uczestnicy zbierają się o godzinie 12 na placu Wolności w Katowicach. Według organizatorów, w marszu ma wziąć udział kilka tysięcy osób z całego świata. Uczestnicy przejdą ul. Sokolską do skweru Przyjaciół z Miszkolca, gdzie zaplanowano przystanek. Następnie: ul. Sokolską do ul. Morcinka, dojdą do pl. Grunwaldzkiego. Później aleją Korfantego będą przechodzić w kierunku Spodka i MCK, gdzie odbywa się szczyt klimatyczny (kolejny przystanek). Następnie marsz przejdzie al. Korfantego w stronę rynku, zatrzymując się ponownie na wysokości parku Powstańców Śląskich. Z kolei ulicami Piotra Skargi i Stawową uczestnicy dojdą na plac Szewczyka. Od godziny 12 do 16 możliwe są utrudnienia w ruchu na terenie Katowic. ©℗

FOT. AREK BIERNAT

W Raciborzu prezydent RP Andrzej Duda przypominał, że walka o czyste powietrze jest sprawą każdego gospodarstwa

Prezydent Duda w Raciborzu. Mówił o powstaniach i smogu

Wizyta prezydenta

Arek Biernat
a.biernat@dz.com.pl

W Arenie Rafako prezydent RP Andrzej Duda spotkał się z mieszkańcami Raciborza i okolic. Przypomniał powstania śląskie, a także zwrócił uwagę na problem smogu.

Spotkanie mieszkańców z prezydentem RP Andrzejem Dudą w raciborskiej Arenie Rafako rozpoczęło się z ponad 20-minutowym opóźnieniem. Czas w oczekiwaniu na głowę państwa umilał koncert piosenek patriotycznych.

Prezydenta RP Andrzeja Dudę powitał prezydent Raciborza Dariusz Polowy, który wygrał jesienne wybory samorządowe z poparciem Prawa i Sprawiedliwości. - W interesie państwa, jak i Raciborza jest Odra żeglowna na całej swojej długości - powiedział Polowy. Po nim głos zabrał prezydent Duda. Mówił o trudnych losach Raciborza. Podkreślił, że w powstaniach śląskich uczestniczyli także mieszkańcy miasta. Zwrócił również uwagę na problem smogu.

- To jest sprawa każdego gospodarstwa. Chodzi o to, żeby mieszkańcowi Raciborza i każdego innego miasta drgnęła ręka, zanim wsadzi do pieca śmieci, plastik. Do tworzenia smogu przyczynia się każdy komin. Proszę o to, żeby Państwo starali się korzystać z paliw, które to czyste powietrze dla nas oszczędzają - mówił podczas wizyty prezydent Duda. ©℗

Kontrowersyjny pawilon promocyjny Katowic. Prezydent Krupa tłumaczy się z węgla

Szczyt klimatyczny ONZ

Arkadiusz Nauka
a.nauka@dz.com.pl

Katowicki pawilon promocyjny, przygotowany na szczyt klimatyczny, spotkał się z olbrzymią falą krytyki. Powód? Wszechobecny węgiel. Jak tłumaczy się prezydent miasta Marcin Krupa?

FOT. ARKADIUSZ GOLA

Pawilon promocyjny Katowic na COP24 cieszy się dużym zainteresowaniem. Nie zawsze jednak jest to odbiór pozytywny

Niemal wszyscy uczestnicy COP24 w Katowicach w swoich wystąpieniach wielokrotnie podkreślali, że świat powinien zrezygnować z węgla i postawić na czystą energię odnawialną. Odmienne zdanie już pierwszego dnia szczytu wygłosił prezydent Andrzej Duda, który stwierdził, że użytkowanie węgla nie stoi w sprzeczności z ochroną klimatu i Polska z węgla nie zrezygnuje. Ta wypowiedź sprawiła, że Greenpeace przyznał Polsce antynagrodę „Skamielina dnia". To pierwsza taka sytuacja w historii, aby krajgospodarz szczytu klimatycznego otrzymał taką nagrodę.

Fala krytyki zalała również stoisko promocyjne miasta-gospodarza COP24. Katowicki pawilon jest wypełniony węglem. Znajdziemy tam nie tylko panele z bryłkami węgla, ale również węgiel w postaci kosmetyków czy też biżuterii. Zagraniczni goście COP24 stoisko promocyjne Katowic ocenili bardzo negatywnie. W kuluarach można było usłyszeć, że taki wygląd pawilonu kłóci się z ideą szczytu klimatycznego. Z taką tezą nie zgadza się Marcin Krupa, prezydent Katowic, który twierdzi, że założeniem twórców stoiska promocyjnego było pokazanie transformacji, jaką przechodzi miasto Katowice.

- Rozumiem, że może kogoś to drażnić, ale taka była właśnie nasza idea, żeby pokazać proces transformacji. „Black to green" (z czarnego na zielone - red.) to hasło naszego miasta, jeśli chodzi o szczyt klimatyczny - wyjaśnia Marcin Krupa. - Chcemy pokazać to, co było i to, co jeszcze jest dla nas ważne, ale również drogę, którą chcemy podążać. Chcemy mieć czyste powietrze i piękne tereny zielone. Musimy jednak też pokazać, co z węgla dzisiaj możemy zrobić i musimy pamiętać, gdzie teraz się znajdujemy - dodaje Krupa. ©℗

Będzin

Dziś Będzińskie Mikołajki. Pomóżmy 12-letniemu Oliwerkowi

Dziś o godz. 14 w parku na Syberce odbędą się Będzińskie Mikołajki. Przy okazji tego wydarzenia będzie można także pomóc 12-letniemu Oliwerkowi Wieczorkowi, który choruje na nieuleczalną genetyczną chorobę NBIA-PKAN 2, polegającą na odkładaniu się żelaza w mózgu. Ma ona charakter neurodegradacyjny i postępujący. Zbiórka na rzecz dziecka prowadzona będzie również 16 grudnia podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego.
(PAS)

Katowice

Al Gore, były wiceprezydent USA, na Śląsku

W Katowicach podczas szczytu klimatycznego pojawić się ma Al Gore, były wiceprezydent USA i laureat Nagrody Nobla. Ma przyjechać na Śląsk w środę, 12 grudnia. Gore został zaproszony do udziału w spotkaniu w Climate Hub o godzinie 16.
(MJ)

FOT. ARC

Katowice, Chorzów

Zmiana na stanowisku dyrektora ZTM. Marek Kopel rezygnuje

Marek Kopel będzie kierował Zarządem Transportu Metropolitalnego tylko do końca stycznia 2019 r. Jego umowa obowiązuje wprawdzie do końca roku, ale z powodów osobistych Kopel złożył wniosek o jej przedłużenie tylko do końca stycznia 2019 r., chce bowiem dokończyć proces przejmowania i integrowania trzech dotychczasowych związków komunikacyjnych w strukturach ZTM (KZK GOP, MZK Tychy i MZKP Tarnowskie Góry zostaną przejęte przez metropolię). Wkrótce ogłoszony zostanie konkurs na dyrektora ZTM.
(OK)

eprasa.pl e7b5e4bee4

Dziennik Zachodni
Sobota–niedziela, 8–9.12.2018

Internowania, drakońskie kary, wypychanie z Polski. Represje stanu wojennego

Teresa Semik
t.semik@dz.com.pl

Historia

Przed północą z 12 na 13 grudnia 1981 roku ruszyła stojąca w pogotowiu machina wojenna. Rozpoczęły się internowania działaczy opozycji w ramach akcji „Jodła". Milicja wyłamywała drzwi mieszkań i wywoziła ludzi w nieznanym kierunku. W całym kraju w czasie obowiązywania stanu wojennego internowano prawie 10 tysięcy osób.

W taki też sposób milicja przyszła po Jana Ludwiczaka, szefa zakładowej Solidarności kopalni Wujek, co wywołało strajk górników, brutalnie spacyfikowany trzy dni później. Z Huty Katowice zatrzymano 36 działaczy Solidarności, w tym Andrzeja Rozpłochowskiego, który wracał pociągiem z Gdańska z obrad Komisji Krajowej Solidarności. Na dworcu w Katowicach na całą delegację śląsko-dąbrowskiego regionu czekali milicjanci, także na szefa regionu Leszka Waliszewskiego, Tadeusza Jedynaka.

W pierwszym dniu stanu wojennego zatrzymano 472 działaczy związkowych w dawnym województwie katowickim, a do końca stanu wojennego ponad 2 tysiące. Internowano rektora Uniwersytetu Śląskiego - prof. Augusta Chełkowskiego oraz prorektor prof. Irenę Bajerową, artystów: Kazimierza Kutza i Andrzeja Czeczota. Z kolei w województwie bielskim, w pierwszym dniu stanu wojennego, zamierzano internować 133 osoby, zatrzymano - 102. Mężczyzn wysłano do więzienia w Jastrzębiu-Szerokiej, kobiety do więzienia w Cieszynie. Była to jedna z najważniejszych - jeśli nie najważniejsza - operacji stanu wojennego. Od jej powodzenia w znacznym stopniu zależał opór społeczny i jego skala. W pierwszej dobie stanu wojennego na listach do internowania w całym kraju było 4318 osób, zatrzymano 3392. Niektórym udało się tego uniknąć, m.in. Bogdanowi Lisowi, Władysławowi Frasyniukowi, Zbigniewowi Bujakowi, liderom podbeskidzkiej Solidarności: Patrycjuszowi Kosmowskiemu i Henrykowi Juszczykowi.

Do końca maja 1982 roku Służba Bezpieczeństwa pozyskała do współpracy 1419 osób internowanych
Marcin Zwolski, historyk IPN

Natychmiast wykonać

W najnowszej publikacji katowickiego IPN „Internowani i uwięzieni w stanie wojennym" Wojciech Polak twierdzi, że już jesienią 1980 roku rozpoczęto układanie list osób przeznaczonych do internowania, a potem je ciągle aktualizowano.

Podstawą prawną był dopiero dekret Rady Państwa o stanie wojennym, który w artykule 42 zakładał: „Obywatele polscy mający ukończone 17 lat, w stosunku do których ze względu na dotychczasowe zachowanie się zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pozostając na wolności nie będą przestrzegać porządku prawnego albo prowadzić będą działalność zagrażającą interesom bezpieczeństwa lub obronności państwa, mogą być internowani na czas obowiązywania stanu wojennego". Dziś wiemy, że dekret uchwalono bezprawnie. Rada Państwa w tamtym czasie nie mogła go wydawać.

Decyzje w sprawach internowania pozostawiono komendantom wojewódzkim milicji. Podlegały natychmiastowemu wykonaniu. Ogółem w stanie wojennym wydano 10 132 decyzje o internowaniu w stosunku do 9736 osób, w tym 1008 kobiet.

Na podstawie zarządzenia Centralnego Zarządu Zakładów Karnych oraz ministra sprawiedliwości, w całym kraju utworzono 46 ośrodków odosobnienia. W rzeczywistości było ich 52. Internowanych w naszym regionie osadzano głównie w więzieniach w Strzelcach Opolskich, Jastrzębiu-Szerokiej i Zabrzu-Zaborzu. Były też miejsca pokazowe, jak obóz w Kokotku, zorganizowany w ośrodku wypoczynkowym.

Pobór do wojska

Swoistą formą internowania był pobór do wojska, na ćwiczenia. Różnie nazywano te miejsca odosobnienia: pododdziały specjalne, kompanie specjalne, intelrezerwa (od inteligencji). Opozycjoniści mówili wprost - obozy wojskowe, więzienie w wojsku. Funkcjonowały w latach 1982-1983 w czternastu jednostkach wojskowych, głównie w północnej Polsce, ale też w Brzegu. 21 października 1982 roku dyrektor Departamentu V MSW, płk Józef Sasin, wystosował do komend wojewódzkich MO pismo, w którym nakazał SB wytypować osoby, głównie z dużych zakładów pracy, podejrzewane o inspirowanie strajków, zajść ulicznych, druk i kolportaż ulotek.

Jednego dnia, 6 listopada 1982 r., wcielono na wojskowe przeszkolenie aż 1725 rezerwistów. Powód był prozaiczny: nowa ustawa o związkach zawodowych, eliminująca z przestrzeni prawnej NSZZ Solidarność. Władza obawiała się protestów, dlatego aktywistów profilaktycznie wysłała na poligon. Tam mogli sobie protestować i nawet głośno krzyczeć.

3 lata za ulotki

Dekret o stanie wojennym przewidywał drakońskie kary: za prowadzenie działalności związkowej - do 3 lat pozbawienia wolności, za kierowanie strajkiem - do 5 lat pozbawienia wolności, za utrudnianie funkcjonowania zakładu, niszcząc lub uszkadzając urządzenia - do 10 lat pozbawienia wolności, za rozpowszechnianie wiadomości mogących osłabić gotowości obronne PRL - do 8 lat pozbawienia wolności, za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, które mogą wywołać niepokój publiczny - od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, a jeśli do rozpowszechniania tych wiadomości użyto druku - od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Za samo uczestnictwo w strajku groził areszt do 3 miesięcy albo 5 tysięcy zł grzywny. Taka sama kara groziła za poruszanie się po kraju bez zezwolenia. Za brak dowodu osobistego na ulicy można było dostać karę - 500 zł.

Historyk Wojciech Polak wylicza, że w całym stanie wojennym (do 21 lipca 1983) za przestępstwa polityczne sądy powszechne skazały 1685 osób, sądy wojskowe - 10 191 osób, a kolegia ds. wykroczeń (do listopada 1982) - 176 757 osób.

Zwolnienia z pracy

Nikt nie policzył, ile osób straciło wówczas pracę z powodów politycznych, albo dane są błędne. Na pewno te represje dotknęły uczestników strajków w grudniu 1981 roku. Wojciech Polak twierdzi, że w Stoczni Gdańskiej zwolniono 2 tysiące osób, w Stoczni Szczecińskiej - 1,5 tysiąca. Jeśli potem zostali przyjęci, to często na gorszych warunkach. W całym kraju usunięto 1249 osób pełniących funkcje kierownicze w oświacie, w tym 303 dyrektorów szkół. Zwolniono z pracy 1500 nauczycieli akademickich, usunięto 24 rektorów, 51 prorektorów. Na potęgę wymuszano podpisywanie lojalek.

Pozbyć się z kraju

Szacuje się, że w latach 80. ubiegłego wieku kraj opuściło milion Polaków. Większość nie miała nic wspólnego z opozycją, a tylko PRL był krajem bez perspektyw. W stanie wojennym ruch turystyczny wznowiono w połowie marca 1982 roku, ale tylko do państw socjalistycznych. Granica z Zachodem, legalnie, była zamknięta dla zwykłych ludzi. Jednak przed działaczami opozycji, których usiłowano wypchnąć z kraju, stała otworem. Historyk Grzegorz Wołk twierdzi, że w marcu 1982 roku bezpieka rozpoczęła masową akcję namawiania internowanych do emigracji. Generał Jaruzelski już w styczniu zapowiedział w Sejmie, że Polska nie będzie stawiać przeszkód internowanym, jeśli zechcą wyjechać.

Do końca 1983 roku kraj opuściło 1530 internowanych z rodzinami. Do końca 1988 roku emigrowało ponad 2 tysiące byłych internowanych. Liderem akcji wyjazdowej było województwo katowickie; w pierwszym roku stanu wojennego wydano tu 263 zezwolenia na wyjazd, co stanowiło 24 proc. zezwoleń w całym kraju. Wszystkie wnioski paszportowe opozycjonistów załatwiono pozytywnie. Następne w kolejności było województwo wrocławskie, potem gdańskie.

O tym, co się zdarzyło w kraju o północy 13 grudnia 1981 roku, Polacy dowiedzieli się o szóstej rano z telewizyjnego i radiowego przemówienia Wojciecha Jaruzelskiego, przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Usłyszeli o zdelegalizowaniu Solidarności i pozamykaniu jej działaczy, o zakazie strajków i godzinie policyjnej, a wszystko po to, by „chronić uniwersalne wartości socjalizmu". Solidarność zeszła do podziemia. Mimo strachu, opór narastał. ©℗

FOT. ARKADIUSZ NAUKA

W Zabrzu-Zaborzu, na dziedzińcu kościoła pw. św. Jadwigi, pomnik poświęcony internowanym

eprasa.pl e7b5e4bee4

Noc listopadowa, powstanie młodych

Henryk Kocój
redakcja@gk.pl

Historia

30 listopada minęło 188 lat od wybuchu powstania listopadowego. O jego znaczeniu dla Polski pisze prof. Henryk Kocój, historyk związany m.in. z Uniwersytetem Jagiellońskim i Uniwersytetem Śląskim.

Powstanie listopadowe było walką o niepodległość, o wyzwolenie najważniejszej części Polski - Królestwa Kongresowego. Do walki przeciw uciskowi caratu, o wolność i niepodległość Polski stanęła najlepsza patriotyczna młodzież. To studenci uniwersytetu i młodzi podchorążowie ze Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie wywołali powstanie. W rocznicę przypomnieć trzeba właśnie ten fakt - postępowy zryw młodzieży w cywilnych ubraniach i wojskowych mundurach.

Dzisiaj nie gloryfikujemy powstania, bo popełniono wiele błędów: jego zasięgiem nie objęto dwóch zaborów; nie uwłaszczono włościan; stosowano błędną strategię. Nie możemy jednak potępić walki 120 tysięcy Polaków i nie docenić krwi przelanej przez tych, którzy szli w imię wolności ojczyzny. Niezwykły był ten zacięty bój, podjęty przez kraj o 4 milionach ludności przeciwko 52-milionowemu imperium, przez wojsko liczące w czasie pokoju 30 tysięcy przeciwko armii 400 tysięcy żołnierzy. „Opór, jaki rewolucja polska stawiała siłom cesarstwa rosyjskiego, zadziwił Europę równie jak nagły jej upadek" - mówił po upadku powstania ks. Adam Czartoryski.

Wymowny jest fakt, iż powstanie zachwiało na pewien czas siłą Rosji, że trwało 9 miesięcy i nie zakończyło się od razu układami i kapitulacją, lecz emigracją. Genezy postępowych nurtów, jakie powstały na emigracji, możemy się doszukiwać w ideologii lewicy Towarzystwa Patriotycznego w okresie powstania.

W tym czasie Polska liczyła nie tylko na pomoc dyplomacji państw zachodnich, ale i na pomoc ludów. I jedno, i drugie nie przyniosło rezultatu. Liczono na pomoc ludów: francuskiego, angielskiego, niemieckiego, a także rosyjskiego. W odezwie z Biblioteki Kórnickiej czytamy: „Nie przeciwko narodowi rosyjskiemu podnosimy oręż. Lud ten wielki, szlachetny, jednego z nami jest szczepu. Nie z nim prowadzimy wojnę, lecz z owym duchem despotyzmu, który ich pognębił i nas uciskał".

Pisząc o setnej rocznicy powstania listopadowego, Bronisław Pawłowski w lapidarnych słowach określił jego znaczenie: „Wojna ta, obfitująca w mnóstwo świetnych czynów, mimo olbrzymiego wysiłku kraju i bohaterstwa wojska, przecież zakończyła się klęską: zabrakło bowiem u steru ludzi bezwzględnie wierzących w powodzenie. Wysiłek ten jednak nie poszedł na marne, gdyż zawierał w sobie bogate wartości moralne. Wskrzesił hasło niepodległości i wszczepił je w cały naród, bez względu na kordony graniczne; dowodnie wykazał światu, że sprawy polskiej połowicznie, jako to zrobiono na Kongresie Wiedeńskim, załatwić nie można, że domaga się ona całkowitego, a zarazem sprawiedliwego rozwiązania, tj. przywrócenia państwa polskiego w dawniejszych jego granicach".

FOT. WIKIPEDIA/MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE

Obraz Marcina Zaleskiego (1796–1877) „Wzięcie Arsenału"

Przeszło półtora wieku, które dzieli nas od pamiętnej nocy z 29 na 30 listopada, to 188 lat różnorodnych sądów nad przyczynami i szansami powstania, 188 lat badań i dociekań. Wojna 1830-1831 stanowi skarbnicę rozmyślań. Prowadziliśmy tę wojnę sami, otoczeni wrogami - a w każdym razie nie przyjaciółmi.

Kilkadziesiąt lat niewoli, wpajanie przekonania o naszej słabości i konieczności posiadania w tych warunkach możnego protektora i opiekuna - musiały sprawić swoje. Przestaliśmy sobie ufać. Wróg nam imponował. Przecenialiśmy jego siłę i możliwości. Mianując wodzów, wybieraliśmy ludzi, którzy nie wierzyli w rewolucję. Inni, jak Skrzynecki, zamiast walczyć - wysyłali listy do wrogów, chcąc grą gabinetową zapewnić powodzenie rewolucji.

W powstaniu 1830-1831 jest coś więcej niż moc idei, coś więcej niż bohaterski obraz walki o życie i tragiczny patos klęski. Nie ma w historii naszej równie krótkiego okresu, w którym z taką siłą wyszłyby na jaw wszystkie cechy charakteru, zalety i wady, jakie przez długie stulecia wykazywał nasz naród.

Pod tym względem ani powstanie kościuszkowskie, ani powstanie 1863 roku (może powstanie warszawskie 1944 ?) nie dorównywały insurekcji listopadowej. Na jakimkolwiek bowiem zagadnieniu związanym z tym powstaniem skupimy swą uwagę, wszędzie dostrzeżemy krystalizację narodowych wartości i zalet, błędów i wad, a zarazem barwny obraz naszej skomplikowanej sytuacji w Europie. Niemal każda dziedzina stosunków wewnętrznych i zagranicznych w okresie powstania jest aktualna i troszczyć się każe o przyszłość.

Sprawa ustroju państwowego w czasie powstania, kompetencji sejmu, rządu i naczelnego wodza, gadulstwo w izbach sejmowych, kłótnie, niemoc w tak ważnej kwestii, jak kwestia włościańska, naiwne liczenie na pomoc państw zachodnich, staroszlacheckie nałogi, kiedy na polach bitew krew swą przelewało bohaterskie wojsko, wreszcie całkowity paraliż woli - oto obraz, w którym jak w zwierciadle odbija się cała nasza przeszłość.

Powstanie listopadowe było dziełem młodzieży, która narzuciła je starszej części społeczeństwa. Młodzież ta nie czuła się jednak na siłach sama pokierować ruchem, który rozpętała - oddała ster starszemu pokoleniu. Przedstawiciele starszego pokolenia nie wierzyli w zwycięstwo - przeżyli wydarzenia z lat 1812-1815, zwycięstwo caratu nad „zbawicielem Polski" - Napoleonem. Czyż mogli wierzyć, że samo Królestwo Kongresowe może stawić opór tej potędze, która powaliła Napoleona?

Co innego młodzież - dla niej klęska Napoleona była wspomnieniem dzieciństwa. Dla młodzieży powstanie było nie tylko buntem przeciw Rosji, ale także przeciw kunktatorstwu i trwożliwości starszego pokolenia. Zapaliwszy jednak pochodnię rewolucji, młodzież włożyła ją właśnie w te ręce niezdecydowane; przekazała ją tym, którzy nie wierzyli w sukces.

Pokolenie, które przed 188 laty porwało się do broni, przegrało wojnę, ale nie przegrało sprawy, kładło fundament ofiar pod narodową przyszłość.

W sposób wszechstronny ujął znaczenie powstania listopadowego ówczesny dziennik niemiecki „Allgemeiner Anzeiger" z 21 października 1831 r. Napisano tam: „Warszawa padła, Polska armia przestała istnieć. Postawmy pytanie, co Polska w tej wojnie straciła, a co zyskała. Straciła wielu dzielnych bohaterskich wojowników i olbrzymie środki materialne. Dobytek Polaków został zniszczony, pola zostały spustoszone, wsie zamienione w popiół. Finanse zostały zrujnowane. Zyskali jednak Polacy szacunek, podziw i uznanie całej Europy. ©℗

PROMOCJA 008768031

SPOTKANIA MEDYCZNE im. Krystyny Bochenek

Bezsenność. Dlaczego nie możemy spać?

Gościem będzie **dr Szymon Gacek** – neurolog z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie.

Spotkania Medyczne im. Krystyny Bochenek odbywają się w **Radiu Katowice, ul. Ligonia 29 w Katowicach** o godz. 17:00.

Środa 12.12

DZIENNIK ZACHODNI

POLSKIE RADIO KATOWICE

Wstęp na Spotkania Medyczne im. Krystyny Bochenek jest bezpłatny

PROMOCJA 008770433

Filozofia dobrego biznesu

KAZIMIERZ KAROLCZAK: Sukces będzie wtedy, kiedy uruchomimy nowoczesny transport kolejowy – mówi przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii

30 tys. gości z 200 krajów. COP24 w Katowicach Wspólny cel: walka z negatywnym wpływem zmian klimatycznych

Niezwykłe biuro Mateusza Kubiczka w Gliwicach: The Software House mieści się w pięknym budynku Starej Poczty

Pastelowa elegancja w modzie biznesowej: Taki styl kreuje Andrzej Żylak, honorowy konsul Chorwacji

NOWY NUMER

Strefa Biznesu

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

eprasa.pl e7b5e4bee4

REKLAMA 008773634

Gwiazdkowa zabawa DZ
Wybierz sobie Mikołaja 2018

Marlena Polok-Kin
m.polok@dz.com.pl

Na SMS-y (całość do 140 znaków) lub wypełnione kupony czekamy do 30 grudnia br. Wyniki zostaną opublikowane 4 stycznia 2019 r.
Więcej na stronie: dziennikzachodni.pl

Mikołaj z DZ

Wybraliście już Państwo swojego Mikołaja? Czekają 32 wyjątkowe, znane i lubiane osobistości z naszego regionu, postacie różnych profesji, działające w najróżniejszych dziedzinach życia społecznego. Obdarują prezentami naszych Czytelników już po raz osiemnasty! w ramach zabawy „Wybierz sobie Mikołaja".

Witold Bańka – wyślij SMS: M.1
Elżbieta Bieńkowska – wyślij SMS: M.2

1. GŁOSUJ PRZEZ SMS
WYŚLIJ SMS M.nr kandydata.uzasadnienie.imię i nazwisko nadawcy (przykładowy SMS: M.1.Najlepszy mikołaj.Jan Kowalski, adres zgodny z dokumentem tożsamości) na numer 72355, koszt jednego SMS-a to 2 zł netto (2,46 z VAT).

2. GŁOSUJ PRZEZ KUPON KONKURSOWY
Wybierz swojego faworyta, a następnie zaznacz obok niego ☐. Oryginalny, uzupełniony i podpisany kupon wyślij na adres: „Dziennik Zachodni" Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec

☐ 1. **Witold Bańka** - minister sportu i turystyki
☐ 2. **Elżbieta Bieńkowska** - komisarz UE ds. rynku wewnętrznego i usług
☐ 3. **Ewa Bogusz-Moore** - dyrektor NOSPR
☐ 4. **Borys Budka** - poseł na Sejm RP
☐ 5. **Prof. Jerzy Buzek** - eurodeputowany, były przewodniczący Parlamentu Europejskiego
☐ 6. **Jakub Chełstowski** - marszałek województwa śląskiego
☐ 7. **Grzegorz Chmielewski** - prezes Śląskiego Oddziału Polskiej Izby Turystyki
☐ 8. **Łukasz Goik** - dyrektor Opery Śląskiej
☐ 9. **Filip Grzegorczyk** - prezes zarządu TAURON Polska Energia S.A.
☐ 10. **Kazimierz Karolczak** - przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii
☐ 11. **Marcin Krupa** - prezydent Katowic
☐ 12. **Małgorzata Mańka-Szulik** - prezydent Zabrza
☐ 13. **Jan Olbrycht** - poseł do Parlamentu Europejskiego
☐ 14. **Piotr Ornowski** - prezes zarządu, redaktor naczelny Polskiego Radia Katowice
☐ 15. **Bolesław Piecha** - poseł do Parlamentu Europejskiego
☐ 16. **Marek Plura** - poseł do Parlamentu Europejskiego
☐ 17. **Jerzy Polaczek** - poseł na Sejm RP
☐ 18. **Prof. Katarzyna Popiołek** - psycholog, dziekan Uniwersytetu SWPS w Katowicach
☐ 19. **Wojciech Saługa** - radny, były marszałek województwa śląskiego
☐ 20. **Prof. Violetta Skrzypulec-Plinta** - prorektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego
☐ 21. **Wojciech Szarama** - poseł na Sejm RP
☐ 22. **Marek Szołtysek** - historyk, autor książek o Śląsku
☐ 23. **Grzegorz Tobiszowski** - poseł na Sejm RP, wiceminister energii
☐ 24. **Artur Tomasik** - prezes zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A.
☐ 25. **Jarosław Wieczorek** - wojewoda śląski
☐ 26. **Jadwiga Wiśniewska** - poseł do Parlamentu Europejskiego
☐ 27. **Maciej Wojciechowski** - dyrektor, redaktor naczelny TVP3 Katowice
☐ 28. **Michał Wójcik** - poseł na Sejm RP, wiceminister sprawiedliwości
☐ 29. **Marcin Wyrostek** - akordeonista, wykładowca Akademii Muzycznej w Katowicach
☐ 30. **Prof. Marian Zembala** - kardiochirurg, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu
☐ 31. **Tomasz Zjawiony** - prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach
☐ 32. **Andrzej Żylak** - prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego oraz honorowy konsul Chorwacji

.....
IMIĘ I NAZWISKO GŁOSUJĄCEGO
.....
ADRES (zgodny z dokumentem tożsamości)
.....
NUMER KONTAKTOWY ORAZ ADRES MAILOWY
.....
.....
UZASADNIENIE

Podane dane osobowe będą przetwarzane zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych przez Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Domaniewskiej 45. Spółka informuje, że jest administratorem danych osobowych. Właściciel danych ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawiania w siedzibie Spółki. Nadto ma prawo w każdym czasie wyrazić sprzeciw co do przetwarzania jego danych przez Spółkę, cofnąć zgodę lub żądać usunięcia przetwarzanych danych w zakresie przewidzianym przez przepisy ww. ustawy. Oświadczenia woli o ww. treści powinny być ze względów bezpieczeństwa wyrażone na piśmie.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
[_] **wyrażam zgodę** [_] **nie wyrażam zgody**

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez podmioty współpracujące z Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
[_] **wyrażam zgodę** [_] **nie wyrażam zgody**

Wyrażam zgodę na otrzymywanie drogą elektroniczną na adres e-mail i/lub nr telefonu informacji handlowych dotyczących promocji towarów i usług Polska Press Sp. z o.o. oraz jej partnerów zgodnie z ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną
[_] **wyrażam zgodę** [_] **nie wyrażam zgody**

data ..... podpis .....

Rabin Kaliszer, toruński prekursor syjonizmu

Karina Obara
karina.obara@pomorska.pl

Polacy i Żydzi

Rabin Cwi Hirsz Kaliszer to postać mało znana nawet samym torunianiom. Tu, w XIX w. wychował 11 dzieci i dożył sędziwego wieku. Był prekursorem powstania państwa Izrael. I co wielu może teraz dziwić - nigdy nie brał wynagrodzenia za swoją pracę.

Cwi Hirsz Kaliszer (ur. 24 marca 1795 w Lesznie, zm. 16 października 1874 w Toruniu) był niemieckim rabinem, jednym z pionierów ruchu syjonistycznego. Poparł śmiały, jak na owe czasy, pomysł emigracji Żydów do Ziemi Izraela i budowy tam nowych osad rolniczych. Jego idee stały się podstawą do założenia organizacji Chowewej Syjon.

Od 1808 mieszkał z rodzicami w Toruniu (przejściowo 1819-1823 w Nieszawie, gdzie się ożenił). Poza tradycyjnym judaizmem został wykształcony w filozofii literatury i kabale. Gruntownie poznał dzieła średniowiecznych żydowskich filozofów, a także Kartezjusza, Spinozę, Mendelssohna i Kanta.

W 1825 roku Kaliszer został mianowany rabinem w Toruniu. Badacze podają, że był człowiekiem bezinteresownym i nigdy nie brał wynagrodzenia za swoją pracę. Rodzina utrzymywała się z prowadzonego przez żonę małego sklepu. Uważał, że Żydzi powinni świadomie i aktywnie działać „powoli dochodząc do odkupienia Izraela". Jego zdaniem, powrót Żydów do Ziemi Izraela miał być „pierwszym krokiem w Bożym dziele zbawienia ludzkości".

Nie był jednak tylko ideologiem, który czeka na sojuszników. Początek jego działalności publicznej datowany jest na 1836 rok, kiedy to napisał list do niemieckiego bankiera żydowskiego pochodzenia Amschela Mayer Rotszylda. Był on najstarszym synem dynastii Rotszyldów. Kaliszer zwrócił się do niego z prośbą o pomoc w zakupie ziemi w Palestynie, będącej wówczas pod panowaniem Imperium Osmańskiego.

Pociągnął za sobą innych

W 1859 roku do starań Kaliszera dołączył rabin Natan Friedland. Rok później wspólnie zorganizowali w Toruniu konferencję na temat osadnictwa żydowskiego w Ziemi Izraela. Do Torunia przyjechało wtedy wielu wybitnych rabinów, w tym wielkopolski cadyk Elijahu Guttmacher. Sukcesem konferencji było powstanie we Frankfurcie nad Menem Związku dla Kolonizacji Palestyny, zajmującego się podjęciem praktycznych działań na rzecz osadnictwa żydowskiego w Palestynie.

Rabin złapał wiatr w żagle. Kolejne jego działania doprowadziły do tego, że zaczęto zbierać fundusze na budowę domów dla ubogich w Jerozolimie. Europejscy Żydzi mieli zakaz posiadania ziemi, w związku z tym nie mieli żadnych umiejętności rolniczych, co uniemożliwiało im osadnictwo na własną rękę.

Kaliszer, chcąc zrealizować swoje marzenie, rozpoczął wieloletnie działania na rzecz założenia żydowskiej szkoły rolniczej. W 1870 roku jego syn, Wolf Ze'ew Kaliszer, wydzierżawił od tureckiego sułtana ziemię położoną na południowy wschód Jafy. Powstała tu szkoła rolnicza Mikwe Jisra'el.

Kaliszer przez całe życie pragnął wyemigrować do Ziemi Izraela. Był jednak zbyt schorowany, aby tego dokonać. Zmarł w Toruniu.

Philip Steele, amerykański historyk, który bada ruch syjonistyczny, jest szczególnie zainteresowany upamiętnieniem postaci rabina Kaliszera w Toruniu. Do tej pory rabin uhonorowany został jedynie tablicą pamiątkową, ale niewiele wiadomo o jego działalności i dorobku naukowym. Philip Steele chciałby, aby miasto chwaliło się nie tylko Kopernikiem, ale też rabinem Kaliszerem.

FOT. ARCHIWUM

Philip Steele jest pewien, że postać Kaliszera przyciągnie izraelskie wycieczki. Obok tablica upamiętniająca rabina

Zdaniem historyka najwyższy czas pokazać Izraelczykom, zwłaszcza z Izraela, miejsca, w których żyli i tworzyli Żydzi kojarzeni z miłością, pojednaniem, nauką wiodącą do głębi życia. W przypadku Kaliszera, nie chodziło o ucieczkę przed antysemityzmem. Chodziło o miłość do Syjonu, o chęć, by odkupić swój lud. Jest to więc historia sukcesu.

- Skupiamy się w Polsce na Holokauście, ale to już nas nie leczy, człowiek jeszcze bardziej od tego choruje, nasze relacje polsko-żydowskie nie nabierają nowoczesnych, głębokich kształtów, opartych na wzajemnym poznaniu - mówi Philip Steele. - Ta zupa jest tak samo zatruta, jak była. Byłoby wspaniale zorganizować coroczną imprezę imienia rabina Kaliszera, zaprosić Izraelczyków, dowiedzieć się o sobie współczesnych więcej, wyjść poza stereotypy. Coś podobnego dzieje się obecnie w Płońsku, gdzie niedawno wygłosiłem odczyt, odbywa się tam Festiwal im. Dawida Ben-Guriona. Z akcentem na Izrael właśnie - a nie na te przeorane (najczęściej niezdrowe) tematy wokół Holokaustu i sztetl.

Dostrzeżmy to, co dobre

- To on dokonał syntezy judaizmu z nacjonalizmem - wyjaśnia Philip Steele. - Inni opierali się jedynie na nacjonalizmie albo na mesjanizmie, a dzisiejszy Izrael istnieje wokół syntezy, którą ukuł Kaliszer. Nie jest jasne w Toruniu i Polsce, jak szeroka była jego sława, jak bardzo był tolerancyjny. To dotyczy nie tylko jego szacunku do nie-Żydów. Bardzo chwalił protestantów za syjonizm. Był przeciwko wypędzaniu Arabów z Palestyny, gdy zaczęły, już za jego życia i pod jego kierunkiem, powstawać pierwsze kolonie i starcia z Arabami. To przepiękna i ważna postać.

Dr hab. Marcin Czyżniewski, przewodniczący Rady Miasta Torunia też jest sprawie przychylny. - Jest szansa na to, że zrealizujemy ten pomysł - mówi.

Prezydent Michał Zaleski przyznaje, że władze miasta otwarcie podchodzą do godnego upamiętnienia społeczności żydowskiej w Toruniu, w tym do osoby rabina Kaliszera.

- Warto przypomnieć, że w 2009 roku uporządkowano teren Cmentarza Żydowskiego, ustawiono tam tablice informacyjne oraz umieszczono głaz z tablicą upamiętniającą miejsce pochówku toruńskich Żydów - mówi prezydent. - Toruń upamiętnił również fakt, że Hirsz Cwi Kaliszer, praojciec ruchu syjonistycznego w XIX wieku, mieszkał i działał w naszym mieście. W miejscu zamieszkania rabina, przy ulicy Szerokiej 46, umieszczona została tablica pamiątkowa. Jeśli chodzi o kolejne kroki czy przedstawione propozycje – na pewno warto je rozważyć, zastanowić się, w jaki sposób i w jakim zakresie można by było je zrealizować.

Dr Agnieszka Bryc, politolog z UMK, specjalistka ds. Bliskiego Wschodu kibicuje pomysłowi upamiętnienia postaci rabina Kaliszera.

- Dwa lata temu Wydział Politologii i Nauk Politycznych odwiedził Philip Steele. Przedstawiał swoje badania na temat syjonizmu chrześcijańskiego, który, jak się okazuje, jest kompletnie niezbadaną problematyką w Polsce - zauważa dr Bryc. - Co więcej, Philip zwrócił uwagę, że Toruń jest fundamentalny w tej sferze. W zasadzie jak Płońsk, gdzie urodził się Ben Gurion, czołowy przedstawiciel syjonizmu politycznego i jeden z „ojców założycieli" państwa Izrael. To w Toruniu właśnie mieszkał rabin Kaliszer, kluczowy myśliciel syjonizmu mesjanistycznego, czytany i studiowany od Europy Zachodniej po Rosję. Tak więc, okazuje się, że nie raz w swojej historii Toruń przyciągał najznamienitszych w swoich dziedzinach.

Zdaniem politolog warto pokazywać bogactwo wciąż nie tak powszechnie znanego dziedzictwa Polski, w tym przypadku Torunia. ©℗

eprasa.pl e7b5e4bee4

Pierwsze sztuczne lodowisko w Polsce powstało w Katowicach. Taki był Torkat

Monika Krężel
m.krezel@dz.com.pl

Historia

Torkat, czyli pierwsze w Polsce sztuczne lodowisko otwarto z wielką pompą 7 grudnia 1930 roku. Mieściło się w Katowicach przy ul. Bankowej. Na Śląsk przyjechali wówczas znani sportowcy, także zagraniczni, politycy i miłośnicy sportów zimowych. Dzisiaj w miejscu Torkatu znajduje się Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej.

FOT. NAC

Uroczystość otwarcia Torkatu 7 grudnia 1930 roku. Na zdjęciu mistrzowie polscy i międzynarodowi w jeździe figurowej na lodzie

Otwarcie sztucznego toru łyżwiarskiego było tak wielkim wydarzeniem, że przedwojenny „Sport" poświęcił mu specjalne wydanie gazety. Torkat, którego gospodarzem było Śląskie Towarzystwo Łyżwiarskie, wybudowano w zaledwie cztery miesiące. 7 i 8 grudnia 1930 roku w programie uroczystości znalazły się m.in. międzynarodowe pokazy łyżwiarskie i mecz hokeja na lodzie.

„Widownia sztucznego toru łyżwiarskiego mieści 6500 widzów. Ponieważ program otwarcia pragnie obejrzeć cały Śląsk - dla oczekiwanych 30.000 widzów powtarzamy cały program 4 razy!" - pisał katowicki „Sport" 2 grudnia 1930 roku. Informował też, że miejsce w loży kosztuje 5 zł, krzesło - 4, trybuna - 3, miejsce stojące w środku - 2, zaś miejsce stojące boczne - 1,50 zł. Młodzież do lat 16, wojskowi do sierżanta włącznie oraz członkowie Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego płacili tylko 1 zł.

Perypetie w Chamonix

Jak doszło do powstania sztucznego toru? Wpływ na to miały m.in. perypetie, które w poprzednim sezonie przechodziło francuskie Chamonix. Odbywały się tam mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Tymczasem zima zawiodła, a Francuzi nie posiadali sztucznego toru łyżwiarskiego. Polska starała się o przyznanie jej organizacji mistrzostw w 1931 roku. Sztuczny tor miał być zabezpieczeniem na wypadek, gdyby pogoda nie pozwoliła przeprowadzić zawodów na naturalnym lodowisku w Krynicy.

Czasu nie było wiele, nie było też pieniędzy ani pomysłu, gdzie miałby taki tor powstać. Tak się jednak stało, że przedstawiciele polskiego łyżwiarstwa i hokeja na lodzie trafili do Katowic. Inicjatywę budowy toru podjął dr Tadeusz Saloni, naczelnik Wydziału Prezydialnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Zainteresował tym też wojewodę Michała Grażyńskiego. Wojewoda był za.

Sztuczny tor miał kosztować pół miliona złotych. Wojewoda zaproponował, by powołać towarzystwo prywatne i by ono zrealizowało myśl budowy sztucznego toru. Tak powstało Śląskie Towarzystwo Łyżwiarskie spółdzielnia z o.o., którego prezesem został inżynier Łucjan Sikorski. „Pan wojewoda oświadczył, że poprze usiłowania Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego, niemniej jednak zwraca uwagę na konieczność zainteresowania projektem osób prywatnych i zebrania środków wśród społeczeństwa, przeciwny jest bowiem stałemu żebraniu u rządu" - pisał katowicki „Sport".

Trwający kryzys gospodarczy załamywał budowniczych toru. Okazało się, że nie można zbytnio liczyć na pieniądze samorządowe, rządowe, nawet banki odmówiły pomocy. Na początku lipca 1930 roku nawet najwięksi entuzjaści zwątpili, że uda się stworzyć tor.

Tymczasem, najpierw w drodze subskrypcji udziałów po 1000 zł każda, zebrano kapitał w wysokości 100 tys. zł. Wkrótce urósł on do przeszło 400 tys. zł i można było zacząć prace. „Wpłacali ci, których o rozporządzanie dużemi środkami posądzać nie można. Faktem jest, że apel do większej części osób z ciężkiego przemysłu nie odniósł skutku" - podsumował śląski dziennikarz.

Śniadalnia „Sportowa" zaprasza na krupnik litewski

Budowa ruszyła 6 sierpnia 1930 roku. W cztery miesiące wzniesiono płytę, dom klubowy z trybunami, halę maszyn, pomp, zbiornik na solankę, szatnie, restauracje, biura, poprowadzono wodociągi, elektryczność, kanalizację i drogę.

Torkat został zbudowany przez Pierwsze Berneńskie Towarzystwo Fabryk Maszyn w Brnie, które projektowało i zbudowało także sztuczne tory łyżwiarskie w Budapeszcie i Pradze.

W czasie otwarcia toru łyżwiarskiego przedwojenne gazety publikowały ogłoszenia typu: „Sztuczny Tor Łyżwiarski przy ul. Bankowej w Katowicach (tel. 10-41). Dla wygody sportowców i gości została otwarta restauracja i śniadalnia „Sportowa". Specjalność: barszcz polski z pasztecikami, krupnik litewski - gorący, grogi z rumu lub z araku, grzane wino na korzeniach, bufet krakowski. Zapraszając P.T. Publiczność na otwarcie i stałe odwiedzanie Sportowej Śniadalni, zapewniam, że jako długoletni pracownik w tym dziale u pierwszorzędnych firm w Polsce (Hawełka - Kraków, „Morskie Oko" i Trzaska - Zakopane) prowadzić będę przedsiębiorstwo na pierwszorzędnym poziomie tak gastronomicznym, jak i towarzyskim. Franciszek Ćwiękała".

Co ciekawe, tor łyżwiarski w Katowicach był dobrze znany, na długo przed uruchomieniem. „Na wiadomość o otwarciu toru, jedna z niemieckich drużyn hokejowych z Bytomia zwróciła się z prośbą o udostępnienie jej treningów w Katowicach. Za przykładem tego klubu pójdą niewątpliwie inne zespoły Śląska Opolskiego, co ze względów propagandowych posiada olbrzymie znaczenie. Również odwiedzający Polskę hokeiści i łyżwiarze z Opawy zgłosili się z prośba o umożliwienie im treningów. Warto zaznaczyć, że Niemcy rozporządzają w tej chwili zaledwie jednym torem sztucznym na całą Rzeszę (Berlin), a Czechosłowacja dopiero obecnie przystąpiła do budowy podobnej inwestycji sportowej w Pradze" - pisał „Sport" w grudniu 1930 r.

Właścicielem terenów, na których znajdował się tor, była Katowicka Spółka Akcyjna.

Trzeba zainteresować projektem osoby prywatne. Wojewoda przeciwny jest bowiem stałemu żebraniu u rządu

Sport, 1930 r.

Spirala „śmierci" na otwarciu

„Wielki dzień Śląska" - taki tytuł nosił tekst opublikowany w „Sporcie" z 9 grudnia 1930 r. Relacja z uroczystości otwarcia toru zajęła kilka stron. „Dzień 7 grudnia 1930 r. to przełom w historii sportów zimowych w całej Polsce. I nie zawiedli się amatorzy łyżwiarstwa i hokeja! To, co zobaczyli przeszło ich najśmielsze oczekiwania. Ogrom pracy zdziwił nawet samych twórców - a wynik jej jednym zamachem zaszeregował Katowice do rzędu miast zachodnich" - zachwycał się dziennikarz.

Pierwszy w Polsce sztuczny tor łyżwiarski poświęcił ksiądz Steuer z kościoła Mariackiego. Wojewoda Michał Grażyński przeciął wstęgę podkreślając „niesłychany rozmach pracy, który jest przejawem wyścigu pracy, jaki cechuje specjalnie województwo śląskie". Na uroczystości przyjechali także przedstawiciele Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego z Warszawy czy Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Nie zabrakło pokazów sportowych. Na lodowej tafli w Katowicach kręcili się najlepsi. Wśród nich była mistrzowska para Europy (Olga Orgonista i Sandor Szalay z Budapesztu), mistrzowie Czechosłowacji (Lisel i Oskar Hoppe), mistrzowie Polski (Zofia Bilorówna i kpt. Tadeusz Kowalski ze Lwowa).

„Na czoło wysuwa się mistrzowska para Węgier i Europy - Olga Orgonista i Sandor Szalay, którzy swemi brawurowymi ewolucjami - wchodzącemi nawet w dziedzinę akrobatyka, pokazała nam, jak zgrabnie można we dwójkę łyżwy opanować. Para ta jest znakomita, że typowana jest na pierwsze miejsce na najbliższej Olimpiadzie. Specjalnością tej pary, poza skończoną jazdą klasyczną, są nawet trochę ryzykowne, a niemniej efektowne „spirale śmierci", przyczem sama nazwa dostatecznie nas orientuje o grozie tych wyczynów" - relacjonował dziennikarz.

W Katowicach, podczas ceremonii otwarcia toru, zagrały też cztery drużyny hokejowe. Były to: AZS Warszawa (pięciokrotny mistrz Polski), „Pogoń" Lwów (wicemistrz Polski), Legia Warszawa, Troppauer Eislaufverein (Czechosłowacja). Sprawozdawca pisał, że Pogoń niczym nie zaimponowała, jedynie bezplanowością w grze, ale Legia dobrze się zaprezentowała.

Lodowisko dla miłośników łyżwiarstwa i hokeja miało być czynne od 9 do 24. Wieczorem i w nocy oświetlały go 23 lampy. „Te same maszyny, które w zimie pracują dla płyty, będą w lecie wyzyskane do fabrykacji lodu. Możemy fabrykować 10.000 kg lodu dziennie (8 godz.)" - wyliczał inż. Kaliciński, kierownik budowy sztucznego toru na łamach „Sportu" z 9 grudnia 1930 r. „W lecie podniesiemy okrawężenie płyty, napełnimy powstały w ten sposób basen wodą, którą możemy grzać za pomocą systemu rur i robimy pierwszorzędną pływalnie z kąpielami słonecznymi na trybunach. Restauracja i kawiarnia będą czynne przez cały rok" - zapowiadał inżynier.

Nie ma toru, jest biblioteka

Po drugiej wojnie światowej Torkat ponownie uruchomiono w 1949 r. W latach 50. przeprowadzano tu mistrzostwa Polski w hokeju czy mistrzostwa w jeździe figurowej na lodzie. Latem obiekt zmieniał się w basen, boisko albo salę koncertową.

Torkat przeszedł dwa pożary - w latach 50 i w 1973 roku, ale z tego drugiego już się nie podniósł. Nigdy nie doszło do odbudowania obiektu, choć były takie zamiary. Dziś znajduje się tutaj Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej, wspólna instytucja Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Niewielu studentów wie, że czytają książki w miejscu, gdzie 88 lat temu powstało pierwsze w Polsce, a 12 w Europie sztuczne lodowisko. ©℗

eprasa.pl e7b5e4bee4

Dziennik Zachodni
Sobota–niedziela, 8–9.12.2018

POSTNY BARSZCZ CZERWONY TO PODSTAWA WIECZERZY

Można go przygotować klasycznie
lub w rozmaitych wariacjach

FOT. MATERIAŁY PRASOWE PROFI

Zupy

Milena Kochanowska
m.kochanowska@glos.com

Buraki zawierają potas, wapń, żelazo, magnez, mangan, kobalt, witaminy A, C i B1, a także kwas foliowy, który zapobiega wapnieniu naczyń krwionośnych i wzmacnia odporność naszego organizmu. Niedobór tego kwasu może powodować złe samopoczucie, rozdrażnienie i bezsenność. Ma on także dobry wpływ na naszą urodę - regeneruje matowe włosy, zapobiega przedwczesnej siwiźnie, wzmacnia łamliwe paznokcie.

Dzięki zawartości kobaltu buraki są cennym warzywem przy leczeniu anemii - jest on niezbędny do tworzenia czerwonych ciałek krwi. Buraki są również zalecane przy schorzeniach gastrologicznych, bo zawierają dużo błonnika i ułatwiają trawienie.

Gdy chorujemy na anginę, grypę czy wszelkie przeziębienia, pijmy sok ze świeżych buraków z marchwią i selerem. Chcąc zaś poprawić przemianę materii, powinniśmy pić przed posiłkami około pół szklanki soku rozcieńczonego zimną wodą, a chcąc obniżyć ciśnienie krwi - sok z buraków z miodem.

W święta mamy znakomitą okazję, by wzmocnić się zupą przygotowaną z tego zdrowego warzywa. Karol Okrasa poleca taki przepis:

BARSZCZ CZERWONY

Do 4 litrów zimnej wody wrzucamy 4 liście laurowe, ziarna pieprzu i ziela angielskiego. Dodajemy śliwki, obrane, pozbawione gniazd nasiennych i pokrojone na mniejsze kawałki jabłka, pokrojoną w słupki marchew, obrane i pokrojone w plastry buraki oraz pokrojony w plastry czosnek. Całość doprawiamy majerankiem. Dolewamy ocet balsamiczny. Zagotowujemy. Tuż po zagotowaniu zdejmujemy z ognia. Przykrywamy lnianą ściereczką i odstawiamy na 1 dzień. Przed podaniem barszcz odcedzamy, doprawiamy niewielką ilością octu balsamicznego, białym pieprzem i solą. Zagotowujemy. Podajemy z uszkami nadziewanymi suszonymi grzybami.

Dla gospodyń, które chcą lub muszą ułatwić sobie to zadanie z powodu braku czasu, mamy skróconą wersję tego dania. Ten przepis poleca Robert Muzyczka, szef kuchni Dworu Korona Karkonoszy.

BARSZCZ WIGILIJNY Z USZKAMI GRZYBOWYMI

Składniki:
1/2 kg mąki pszennej
1 jajko
1 szklanka letniej wody
2 łyżki oleju rzepakowego
80 g suszonych podgrzybków
1 średnia cebula
2 łyżki oleju rzepakowego
2 łyżki masła
3 łyżki bułki tartej
sól i pieprz do smaku
1 l gotowego barszczu czerwonego

Mąkę przesiać do miski, dodać jajko, olej i wlewając wodę zarobić elastyczne ciasto. Grzyby włożyć do sitka i dokładnie przepłukać wodą. Przełożyć do garnka, zalać wodą i ugotować do miękkości. Odcedzić, wystudzić i zemleć w maszynce do mięsa na grubym oczku. Cebulę pokroić w kostkę i usmażyć na oleju na jasnozłoty kolor. Na koniec smażenia dodać masło, żeby rozpuściło się w ciepłej cebuli. Całość dodać do grzybów, dodać również bułkę tartą, sól, pieprz i dokładnie wymieszać. Tak przygotowany farsz przełożyć do miski, ugnieść i wstawić do lodówki na pół godziny.

Ciasto na uszka cienko rozwałkować, wykroić małą szklaneczką krążki i na każdy z nich nałożyć farsz, a następnie skleić. Gotować partiami we wrzącej, osolonej wodzie przez 2 minuty od wypłynięcia uszek na powierzchnię. Gorące wyłożyć na talerze. Barszcz czerwony podgrzać w rondelku przez około 15 minut, a następnie zalać nim uszka.

Gdyby uszka były przygotowywane wcześniej, tuż po ugotowaniu zahartować je w zimnej wodzie, odcedzić i natłuścić niewielką ilością oleju. Przykryć i wstawić do lodówki.

Gospodyniom mniej tradycyjnym, lubiącym odmianę polecamy:

BURACZANY KREM

Upieczone wcześniej, obrane i pokrojone w kostkę buraki gotujemy w warzywnym bulionie wraz z jabłkiem i fenkułem.

FOT.123RF

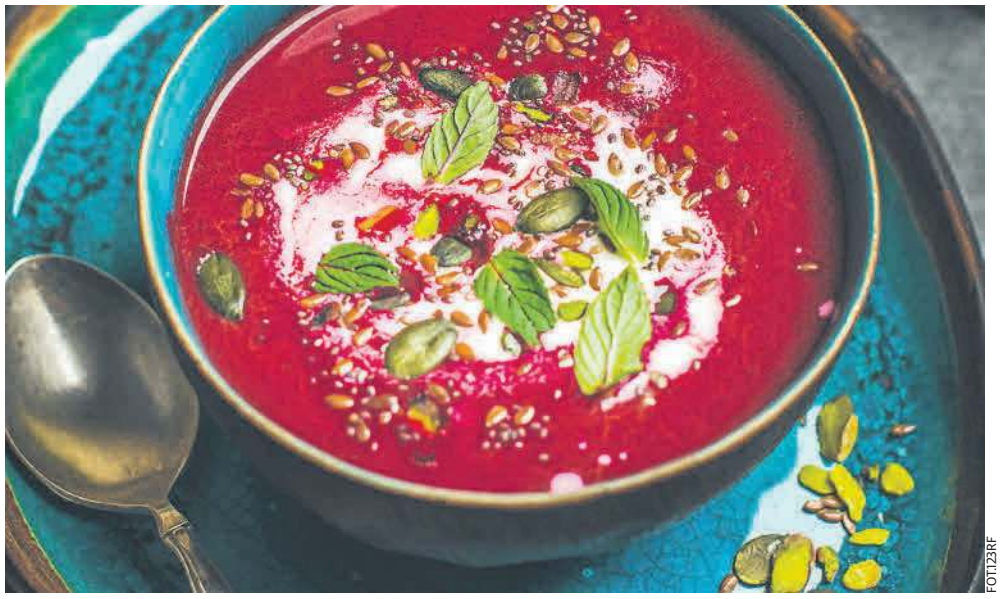

FOT.123RF

FOT.123RF

eprasa.pl e7b5e4bee4

Zupy i kremy grzybowe to zapach lasu zamknięty w miseczkach i kokilkach. Sycące, pachnące, o niepowtarzalnym smaku...

Jeśli ktoś zasmakował grzybów, na pewno używać ich będzie w kuchni już zawsze. Bez ich aromatu wielu potraw nie można by przyrządzić, a na pewno nie byłyby one tak smaczne. Bo smaku grzybów nie przebije i nie zastąpi żadna przyprawa. Uszlachetniają swym smakiem wiele sosów i farszów. Pasują do każdego rodzaju mięsa, podnoszą smak risotta.

Dodajemy je do kiszonej kapusty, która zwykle stanowi jedną z potraw wigilijnych. Nadziewamy nimi różne pasztеciki i pierogi czy uszka do czerwonego barszczu. Wzbogacamy nimi smak śledzia po litewsku (podawany na zimno z duszonymi pomidorami i startą marchwią oraz z podsmażaną cebulą). Same w sobie też mogą stanowić odrębne danie.

Jeśli chcemy ugotować zupę grzybową na wieczerzę wigilijną, możemy to zrobić z grzybów suszonych lub mrożonych - własnych lub kupionych. Kierując się smakiem i upodobaniami domowników, możemy je podawać w formie lekkiego wywaru z warzywami, zabielane lub jako zupy kremy z grzankami czy kluseczkami. Każda będzie na pewno smakowita. **(MIKO)**

FOT. 123RF

FOT. 123RF

FOT. MATERIAŁY PRASOWE MSM MONKI

FOT. MATERIAŁY PRASOWE PIATNICY

FOT. 123RF

Kuchnia polska słynie z zup grzybowych. To jedne z bardziej aromatycznych zup. Można jeść je przez cały rok, ale **na wieczerzę wigilijną ta postna** przygotowywana jest niemal w każdym domu

Zupa grzybowa na zakwasie

Składniki:

4 marchewki
2 pietruszki
1/3 selera
1 por
2 średnie cebule
60 g grzybów suszonych
500 ml postnego żuru
4 listki laurowe
4 ziarna ziela angielskiego
sól, pieprz
4 łyżki oleju
1/2 szklanki mleka owsianego
2 i 1/2 l wody
natka pietruszki

Grzyby moczyć przez noc w wodzie. Cebulę pokroić w kostkę. Rozgrzać olej na patelni. Dodać cebulę i zeszklić ją. Dodać pokrojone grzyby i chwilę gotować. Przygotować wywar. Warzywa obrać, umyć i pokroić. Wrzucić do wody i dodać ziele angielskie oraz liście laurowe. Całość gotować ok. 30 min. Odcedzić warzywa. Do wywaru dodać grzyby i chwilę gotować. Dodać żur i zagotować zupę. Wlać mleko i doprawić do smaku. Podawać z natką pietruszki.

Krem z grzybów leśnych zapiekany z serem żółtym

Składniki:

2 łyżki oleju rzepakowego
1 mała cebula
300 g świeżych podgrzybków
100 g świeżych kurek
200 g serka topionego kremowego
500 ml mleka
1 łyżka ciemnego sosu sojowego
100 g sera żółtego
sól, pieprz ziołowy, pieprz czarny do smaku

Kurki i podgrzybki oczyścić, pokroić w średnie kawałki i podsmażyć na oleju razem z cebulą pokrojoną w kostkę. Dodać mleko, serek topiony i całość zagotować. Następnie zmiksować i doprawić do smaku sosem sojowym, pieprzami i solą. Przelać do miseczek żaroodpornych, posypać startym na tarce serem żółtym i zapiec od góry w piekarniku. Udekorować listkami natki pietruszki.

(www.msm-monki.pl)

Zupa grzybowa zabielana z ziemniakami

Składniki:

śmietana kwaśna 18 proc. 330 g
wywar jarzynowy 2 l
grzyby suszone 50 g
podgrzybek świeży lub mrożony 350 g
kurki świeże lub mrożone 200 g
ziemniaki 4 średnie szt.
cebula 2 średnie
olej 3 łyżki
sól, pieprz czarny, pieprz ziołowy do smaku
mąka pszenna 1 płaska łyżka
natka pietruszki

Grzyby suszone wypłukać, zalać wodą i ugotować do miękkości. Ugotować wywar jarzynowy z warzywami pokrojonymi w kostkę. Osobno obgotować świeże grzyby przez 3 min, odcedzić i pokroić w cząstki. Cebulę pokroić w kostkę i podsmażyć na oleju na złoty kolor. Obgotowane świeże i suszone grzyby, pokrojone w paseczki, również podsmażyć. Następnie do wywaru dodać wszystkie grzyby i podsmażoną wcześniej cebulkę. Na końcu dodać obrane i pokrojone w kostkę ziemniaki. Gotować do miękkości. Doprawić do smaku solą, pieprzem czarnym i pieprzem ziołowym. Śmietanę dokładnie wymieszać z mąką, zahartować paroma łyżkami gorącej zupy, wymieszać i wlać do całości. Zupę podawać posypaną pokrojoną natką pietruszki.

(www.piatnica.com.pl)

Wegańska zupa grzybowa

Składniki:

50 g suszonych podgrzybków
1 l bulionu warzywnego
1/2 szklanki nerkowców
1 cebula
3 łyżki posiekanej natki pietruszki
20 ml oleju z pestek winogron
sól, pieprz

Orzechy nerkowca i grzyby zalać zimną wodą (w osobnych miseczkach). Po godzinie moczenia wyciągnąć grzyby z wody. Cebulę posiekać i podsmażyć na oleju w rondelku. Dodać grzyby i jeszcze chwilę smażyć. Po chwili dolać bulion i całość zagotować. Zmniejszyć ogień i gotować jeszcze przez około 30-40 minut, aż grzyby zupełnie zmiękną. Orzechy odcedzić z wody i zmiksować dokładnie blenderem z chochelką zupy. Dalej miksując, dodać porcjami pozostałą część zupy. Na koniec doprawić solą i pieprzem. Podawać porcje zupy posypane natką pietruszki.

(tesco.pl/smaczna-strona)

eprasa.pl e7b5e4bee4

BEZPŁATNY DODATEK DO DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Egzamin ósmoklasisty

POWTARZAJ Z NAMI

Sobota – Niedziela, 8–9/12/2018

Matematyka - część trzecia

1. **Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród podanych.**

Liczbę $\frac{8^4 : 32^2}{2}$ można zapisać w postaci:

- A. 2^3
- B. 2
- C. $\frac{1}{2}$
- D. 2^2

2. Rzucamy raz sześcienną kostką do gry.

Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F – jeśli jest fałszywe.

Prawdopodobieństwo, że wypadnie liczba podzielna przez 3, jest równe $\frac{1}{2}$.	P	F
Prawdopodobieństwo, że wyrzucona liczba będzie liczbą pierwszą większą od 5, jest równe $\frac{1}{6}$.	P	F

3. **Która z liczb: $2\sqrt{72}$, $3\sqrt{58}$, $3\sqrt{32}$, $4\sqrt{18}$ różni się od pozostałych?**

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

- A. $2\sqrt{72}$
- B. $3\sqrt{58}$
- C. $3\sqrt{32}$
- D. $4\sqrt{18}$

4. **Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród podanych.**

Po pomnożeniu sumy $3xy + 2y$ przez jednomian $2y$ otrzymamy:

- A. $3xy + 4y$
- B. $5xy + 2y$
- C. $6xy^2 + 4y^2$
- D. $6xy + 4y^2$

5. **Wartość którego z poniższych wyrażeń jest liczbą całkowitą? Wybierz odpowiedź spośród podanych.**

- A. $3\frac{1}{6} \cdot 3$
- B. $1{,}73 + 0{,}47$
- C. $3{,}5 - \frac{3}{5}$
- D. $9\frac{1}{3} : \frac{7}{6}$

6. **Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród podanych.**

Wartość wyrażenia $(-1) \cdot 10 \cdot 1 - (-1) \cdot 2^0$ jest równa:

- A. -9
- B. -12
- C. -8
- D. 11

7. Pierwsze filmy powstały w roku MDCCCLXXXVII. Osiem lat później odbył się pierwszy publiczny pokaz. **Który był wtedy rok?**

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

- A. MDCCCLXXXXV
- B. MCMXLI
- C. MDCCCXCV
- D. MCMLXXX

I Z GŁOWY

UCZYSZ SIĘ 15 MINUT DZIENNIE, A W WEEKENDY NIE.
I EGZAMIN MASZ Z GŁOWY.

Z KODEM 20% TANIEJ KOD: TAK-MOGE-ZDAC

KSIĄŻKI DOSTĘPNE SĄ NA WWW.KSIEGARNIA.GWO.PL

Partnerem cyklu powtórkowego jest Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe.

eprasa.pl e7b5e4bee4

8. Cztery prostokąty o danych polach P_1, P_2, P_3, P_4 umieszczono wzdłuż prostej tak, jak pokazano na rysunku.

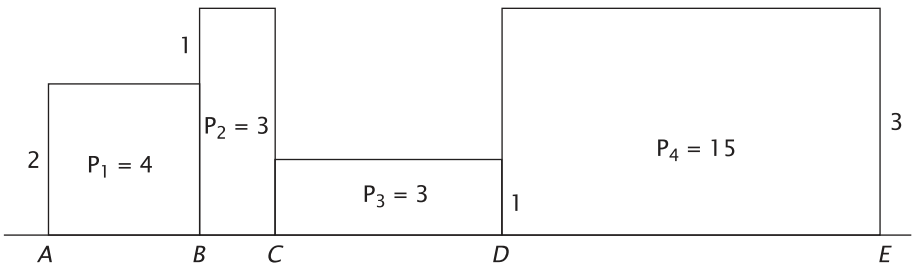

Oceń prawdziwość podanych zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F – jeśli jest fałszywe.

Długość odcinka *AC* jest równa długości odcinka *DE*.	P	F
Środek odcinka *BE* leży na odcinku *CD*.	P	F

9. Uczniowie pewnej 25-osobowej klasy oraz ich nauczyciel podawali swój ulubiony kolor. Kolor zielony podało 12 uczniów. Cztery razy mniej uczniów podało kolor żółty. Okazało się także, że kolor czerwony lubi dwa razy więcej uczniów niż kolor żółty. Kolor niebieski wybrało czterech uczniów. **Jaki kolor podał nauczyciel?**

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

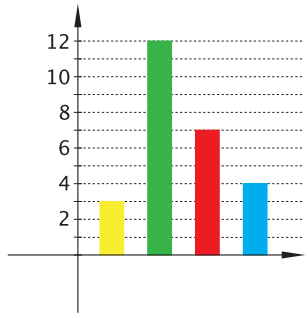

☐ A. żółty ☐ B. zielony ☐ C. czerwony ☐ D. niebieski

10. **Z odcinków jakiej długości można zbudować trójkąt?**

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

☐ A. 1, 2, 3 ☐ C. 5, 6, 7
☐ B. 1, 4, 6 ☐ D. 2, 5, 8

11. Proste *k* i *l* są równoległe. **Jaką miarę ma kąt α?**

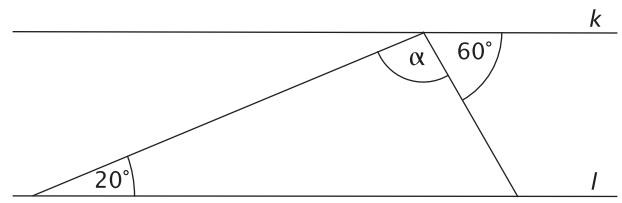

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

☐ A. 30° ☐ C. 120°
☐ B. 150° ☐ D. 100°

12. Na poniższym rysunku przedstawiono dwie ściany pewnego prostopadłościanu.

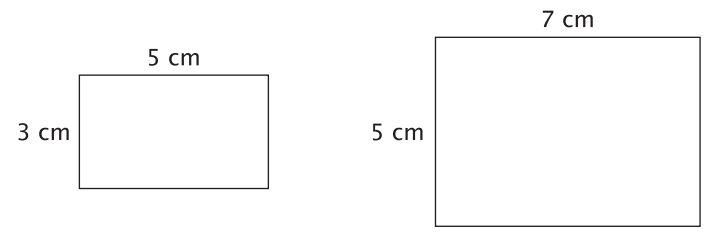

Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wybierz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F – jeśli jest fałszywe.

Objętość tego prostopadłościanu wynosi 105 cm^3.	P	F
Pole powierzchni całkowitej prostopadłościanu jest równe 150 cm^2.	P	F

eprasa.pl e7b5e4bee4

13. Dany jest trójkąt prostokątny.

Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród podanych.

Długość przyprostokątnej *x* jest liczbą:

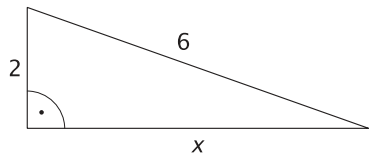

- ☐ A. większą od 6 i mniejszą od 7
- ☐ B. większą od 5 i mniejszą od 6
- ☐ C. większą od 3 i mniejszą od 4
- ☐ D. większą od 2 i mniejszą od 3

14. **Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród podanych.**

Pole trapezu prostokątnego przedstawionego na rysunku jest równe:

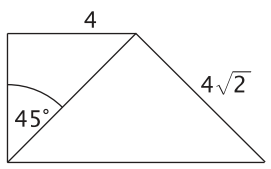

- ☐ A. 12
- ☐ B. $12\sqrt{2}$
- ☐ C. $24\sqrt{2}$
- ☐ D. 24

15. Blok reklamowy przed filmem trwającym 110 minut zaplanowano na 20% czasu emisji filmu. **O której godzinie zakończył się film, jeśli blok reklamowy rozpoczął się o godzinie 17:30?**

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

- ☐ A. o 19:20
- ☐ B. o 19:40
- ☐ C. o 19:42
- ☐ D. o 19:02

16. Na poniższej osi zaznaczono liczby *R* i *D*. **Ile wynosi suma tych liczb?**

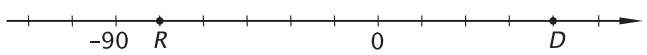

Wybierz odpowiedź spośród podanych.

- ☐ A. 90
- ☐ B. –10
- ☐ C. –15
- ☐ D. 135

17. Przyjmij, że bok kratki ma długość 1.

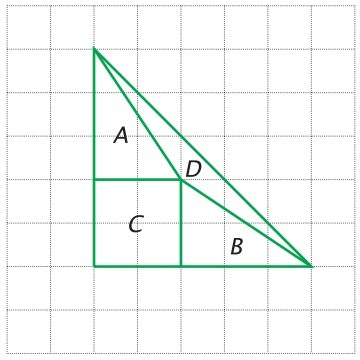

Oblicz pola figur oznaczonych na rysunku literami *A*, *C* i *D*. Zapisz obliczenia.

18. Drewnianą sześcienną kostkę o krawędzi 9 cm przecięto na trzy jednakowe części tak jak na rysunku 1. Części te sklejono i otrzymano bryłę przedstawioną na rys. 2. **Oblicz pole powierzchni otrzymanej bryły. Zapisz obliczenia.**

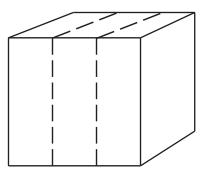

Rys. 1

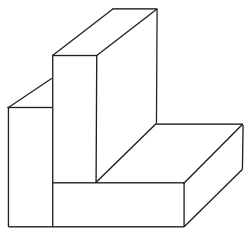

Rys. 2

eprasa.pl e7b5e4bee4

19. W pewnym trójkącie można wskazać dwa kąty, których suma miar jest równa 104°, i można wskazać też dwa kąty, których suma miar jest równa 128°. **Uzasadnij, że ten trójkąt jest równoramienny.**

20. Pewnego dnia w sklepie osiedlowym sprzedano 20 kg cukierków za łączną kwotę 500 zł. Informacje o rodzajach sprzedanych cukierków i uzyskanych za nie kwotach przedstawiono na diagramach. Pan Jan kupił w tym sklepie tego dnia 2 kg cukierków czekoladowych i 3 kg cukierków kokosowych. **Ile zapłacił? Zapisz obliczenia.**

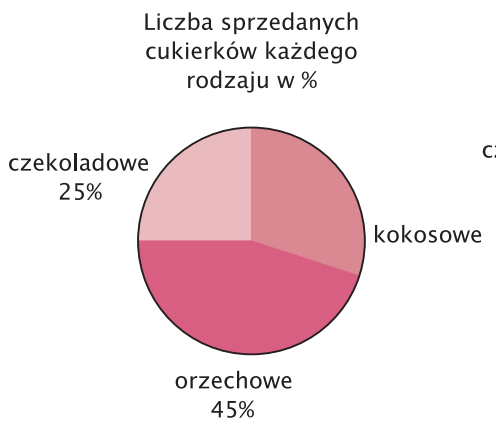

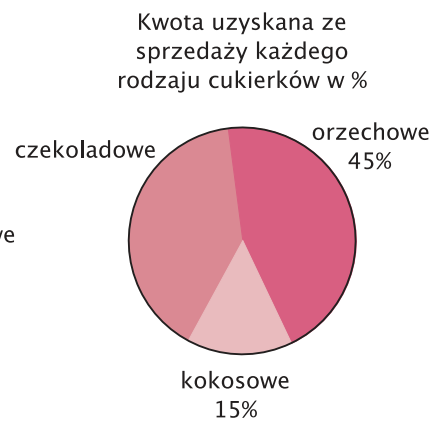

21. Marta ma następujące oceny z matematyki: 2, 4, 4, 3, 6, 5, 5. **Jaką co najmniej musi dostać ocenę z kolejnego sprawdzianu, by średnia arytmetyczna jej ocen była większa od 4? Zapisz obliczenia.**

22. Wnętrze pewnego naczynia ma kształt graniastosłupa prawidłowego trójkątnego. Przekątna ściany bocznej tego graniastosłupa ma 5 dm, a krawędź podstawy jest od niej o 20 cm krótsza. **Ile najwięcej pełnych litrów wody zmieści się w tym naczyniu? Zapisz obliczenia.**

ODPOWIEDZI DO TESTU Z JĘZYKA POLSKIEGO Z DNIA 24 listopada 2018 r.

1. Ziemia, XXV wiek, wieczór sylwestrowy **2.** Zmieniło się to, że światem przedstawionym w opowiadaniu rządzą roboty, a ludzie im służą. Bez zmian pozostały masowe imprezy sylwestrowe. **3.** *kreaturo, sługusie* **4.** A2. **5.** C **6.** 1F, 2P, 3P, 4F. **7.** Ogłoszenie powinno zawierać informacje o wystawie: tytuł, czas i miejsce, przynajmniej dwa sformułowania zachęcające do pomocy w przygotowaniu wystawy, podpis ogłaszającego. **8.** Np. *Zgadzam się – gama barwna jest niemal monochromatyczna, ponieważ na obrazie dominują szarość i brąz.* **9.** Np. *Kolorystyka powoduje, że obraz ma nastrój smutny i poważny.* **10.** A, C **11.** 1B **12.** C, D **13.** A, B, E, G, H, I **14.** Np. *Jutrzejszy sprawdzian z matematyki to dla mnie fraszka. Jan Kochanowski pisał fraszki.* **15.** a) mnie b) np. *Podkreśla egoistyczną postawę osoby mówiącej.* **16.** a) artysta b) utwór **17.** 1C, 2B, 3A **18.** 1B **19.** Źródła: A, C. Uzasadnienie: *W* Encyklopedii powszechnej *znajdują się informacje o życiu i dziełach ważnych postaci, a do takich zaliczamy Jana Kochanowskiego. W* Słowniku pisarzy i poetów polskich *tym bardziej znajdziemy treści dotyczące Kochanowskiego, jeszcze obszerniejsze, ponieważ publikacja ta jest tematycznie poświęcona polskim twórcom literatury.*

Odpowiedzi do testu z matematyki
opublikujemy 22 grudnia

eprasa.pl e7b5e4bee4

Poradnik obsługi kota

Przygotuj się na przybycie kota, unikniesz stresu

Kot w domu

Małgorzata Romanowska
redakcja@prasa.gda.pl

Pojawienie się zwierzęcia w domu można porównać do pojawienia się nowego członka rodziny - za którego do końca życia będziemy odpowiedzialni.

Pierwsze dni mogą być dla kota bardzo stresujące. Trzeba przede wszystkim zapewnić mu spokój i pozwolić się zapoznać z nowym terytorium - w jego tempie. Na samym początku - zaraz po przyniesieniu mruczka do domu - włóżmy go na chwilę do wypełnionej żwirkiem kuwety i pozwólmy mu samodzielnie z niej wyjść i poznać okolicę. Małe kociaki, które zostały prawidłowo prowadzone w hodowli lub fundacji, prawdopodobnie dość szybko zainteresują się nowym otoczeniem, ale mogą być przestraszone przy pojawieniu się hałasu lub gwałtowniejszego ruchu. Więcej problemów może mieć z oswojeniem się dorosły kot, szczególnie jeśli ma za sobą negatywne doświadczenia. Pewnie wybierze sobie jeden kąt, w którym czuje się bezpiecznie, np. za kanapą, na szafie lub za pralką i tam będzie przesiadywał. Nie zaczepiajmy go i nie wyciągajmy na siłę z kryjówki. Kot stopniowo nabierze do nas zaufania.

FOT. 123RF

Jeśli raz wpuścimy kota do łóżka, uzna je za swoje terytorium

W tym czasie trzeba też ograniczać mu kolejne nowe bodźce. Nie warto zmuszać go do zabawy, jeśli nie ma na to ochoty, dotykać i głaskać. Zestresowany nadmiernym kontaktem kot może podrapać lub pogryźć - trzeba przede wszystkim uczulić na to dzieci. Przez pierwsze tygodnie kot i ludzie będą się nawzajem uczyć swoich zachowań. Gdy nabierze większego zaufania, sam usiądzie nam na kolanach. Gdy kot zaczyna okazywać oznaki zaufania - to moment, gdy musimy zdecydować, czy będzie spał w naszym łóżku. Jeśli zdecydujemy, że śpi osobno, musimy być konsekwentni. Już od pierwszej nocy przenosimy kota na jego posłanie i nie pozwalamy mu wchodzić do łóżka, nie zabieramy go też do niego, nawet gdy piszczy.

ZDROWIE

Wszoły. Jak je zauważyć i jak się pozbyć pasożyta, który może bardzo uprzykrzyć zwierzęciu życie

Jeśli pies zaczyna się nadmiernie drapać, lizać, podgryzać i otrzepywać, a na sierści pojawiają się brązowoszare pajączki, oznacza to, że zaatakowały go wszoły. U psów i kotów wywołują one tzw. łupież wędrujący (nadmierne złuszczanie się naskórka) oraz świąd. Powodują też łysienie i nienaturalne miejscowe zgrubienia skóry. Mogą przenosić tasiemca psiego, którym może zarazić się też człowiek, ale same wszoły na człowieka nie przejdą.

Weterynarz wybierze preparat typu spot-on lub obrożę, które pomogą zwalczyć pasożyty. Po zastosowaniu preparatów ważne jest regularne wyczesywanie psa grzebieniem z bardzo wąskim rozstawem zębów, by usunąć jaja pasożyta.

Ponieważ wszoły przeżywają na żywicielu do kilku miesięcy, a poza nim kilka dni, koniecznie zadbajmy o oczyszczenie legowiska i miejsc, w których pies często przebywa.

FOT. 123RF

Hodowla

Nie podnoś królika za uszy, możesz naruszyć jego narząd równowagi

Uszatki mają świetny wzrok, w naturze pomaga im to szybko uniknąć niebezpiecznych sytuacji. Królik ma oczy bocznie rozstawione - to oznacza, że obejmuje wzrokiem pole widzenia o promieniu 300 stopni. A dodając do tego fakt, że jego szyja jest bardzo ruchliwa, króliczek widzi praktycznie wszystko dookoła. Każde oko może poruszać się osobno. Słuch jest dla królika bardzo ważnym zmysłem, gdyż tak jak wzrok pomaga mu w naturze wykryć niebezpieczeństwo. Podobnie jak oczy mogą poruszać się razem albo niezależnie jedno od drugiego. Poprzez uszy królik oddaje także nadmiar ciepła - dotykając uszu królika, czujemy różną temperaturę. Pamiętajmy jednak, aby nigdy nie podnosić królika za uszy! Możemy w ten sposób naruszyć narząd równowagi.

PRAKTYCZNE PORADY

FOT. 123RF

Warto pamiętać, że koty rzadko piją tam, gdzie jedzą. Lepiej więc kupić dwie osobne miseczki

Jak przygotować dom na przyjęcie kota?

Musimy zapewnić kotu takie środowisko, by mógł zaspokoić swoje naturalne potrzeby. To uchroni nas i jego przed stresem i napięciem.

Miseczka na karmę i wodę

Dobrze jest kupić dwie osobne miseczki, a nie podwójną, bo najczęściej koty nie piją tam, gdzie jedzą. To uchroni też wodę przed zabrudzeniem karmą.

Kuweta

Do wyboru jest wiele modeli - odkrytych i i zamkniętych. Przede wszystkim musi być dopasowana do preferencji zwierzęcia, a nie naszych. Zwierzę musi mieć na tyle dużą kuwetę by mogło swobodnie się załatwić, dlatego w miarę wzrostu pupila, należy wymieniać kuwety na coraz większe.

Żwirek

Żwirek może być betonitowy, drewniany i silikonowy. Dostępne są wersje zapachowe i bezzapachowe. Przede wszystkim należy pamiętać, że w dużej mierze o rodzaju żwirku decyduje kot. Często zdarza się, że nieodpowiedni według niego żwirek powoduje załatwianie się poza kuwetą.

Drapak

Drapak to sprzęt absolutnie niezbędny. Uchroni meble przed kocimi pazurkami, jest też dla zwierzęcia rozrywką, zaspokajającą instynkty.

Zabawki

Koty mają silnie rozwinięty instynkt łowiecki, będą polowały na ruchome rzeczy. Myszki, piłeczki czy nawet zwykłe sznurki na wędce nie są drogie.

Posłanie

Kocim kątem może być karton wyłożony ręcznikiem, specjalne miejsce w szafie, pluszowe posłanie, koszyczek wyłożony kocykiem.

REKLAMA 008779303

BARBARA VILLA
centrum zdrowia i rehabilitacji

AKTYWNE FERIE W BESKIDACH
6 DOWOLNIE WYBRANYCH NOCLEGÓW
w okresie: 11.01 – 24.02.2019 r.

PAKIET ZAWIERA:
- 6 noclegów w przytulnych pokojach standard lub komfort
- urozmaicone śniadanie
- 5 x obiadokolacja serwowana
- 1 x obiadokolacja regionalna
- na powitanie w kawiarni rozgrzewająca gorąca czekolada lub espresso z advocatem i bitą śmietaną
- codzienne szaleństwa w basenie – gimnastyka rodzinna (od poniedziałku do soboty)
- ćwiczenia rozciągające na sali gimnastycznej (od poniedziałku do soboty)
- gimnastyka w plenerze – rozruch przy tężni zdrojowej (od poniedziałku do soboty)
- 10% rabatu na indywidualne zabiegi rehabilitacyjne
- 1 x popołudniowy godzinny seans w saunie
- 1 x kąpiel algowo-termalna
- spacery z kijami nordic walking (uzależnione od warunków atmosferycznych, od poniedziałku do soboty)
- parking
- internet bezprzewodowy (WiFi)

Pokoje STANDARD – cena od 140 zł/dobę/os.
Pokoje KOMFORT – cena od 190 zł/dobę/os.

Szczegóły na stronie **www.villabarbara.pl**
Zapraszamy serdecznie

VILLA BARBARA
Centrum Zdrowia i Rehabilitacji
ul. Wczasowa 171, 43-384 Jaworze k. Bielska-Białej
tel. 33 817 23 00, recepcja@villabarbara.pl
www.villabarbara.pl

Materiał partnera zewnętrznego Persil Premium 008765487

PREMIERA NAJNOWSZEJ INNOWACJI MARKI PERSIL PREMIUM ŻEL I KAPSUŁKI

Polscy konsumenci zyskali wyjątkową szansę poznania zupełnie nowej formuły Persil, która zapewnia najlepszy efekt prania wśród produktów marki Persil: idealne usuwanie plam i dłuższą świeżość – aż do 4 tygodni przy przechowywaniu w garderobie. Formuła nowego Persil Premium łączy wzmocnione enzymy zwalczające nawet najbardziej uciążliwe plamy z unikalnymi opatentowanymi składnikami zapachowymi, które utrzymują świeżość prania aż do 4 tygodni przy przechowywaniu w garderobie. Dzięki temu Persil Premium oferuje wyjątkowy efekt czystości premium.

Rekomendowana cena: Kapsułki Persil Premium - 12 szt.; Cena: 16,99 zł
Żel Persil Premium – 18 prań 0,9l; Cena: 17,99 zł

eprasa.pl e7b5e4bee4

„Chciałabym mieć przy sobie rodzinę, przyjaciół i bliską sercu osobę. Pić kawę, iść na spacer z psami i czerpać z tego radochę. Tak po prostu. (...) Czasem bardzo mi brakuje czyjejś obecności".

Małgorzata Foremniak, aktorka i jurorka programu typu talent show

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Krzyżówka panoramiczna

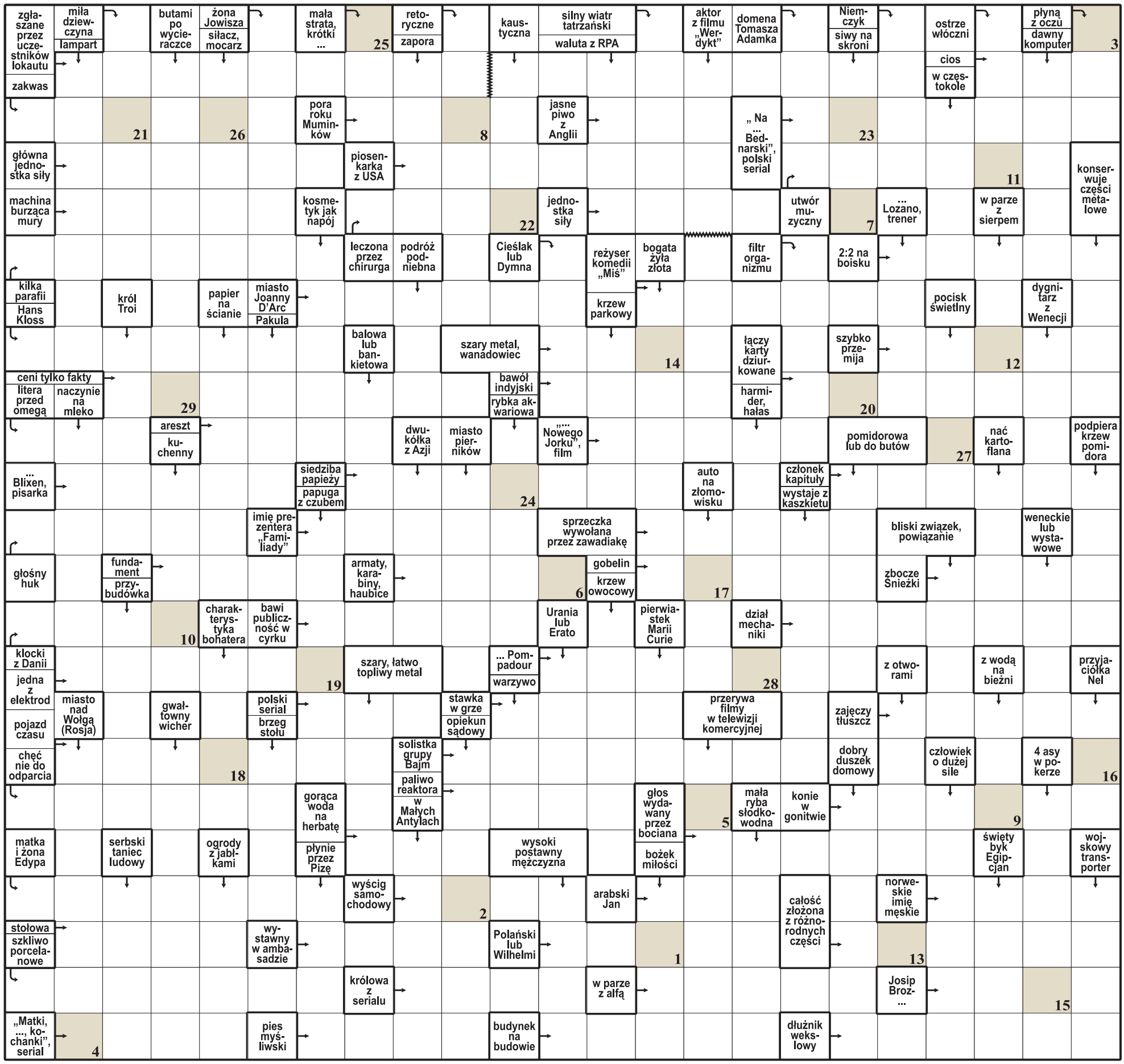

Słownik: Aruba; celadon, arni, Lateran, rand.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	28	29

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie – myśl anonimowego autora.

ROZWIĄZANIE: MAŁŻEŃSTWO TO LOTERIA O CAŁE ŻYCIE.

eprasa.pl e7b5e4bee4

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852
Przez internet: www.dziennikzachodni.pl E-mailem: reklama.katowice@polskapresse.pl
W Biurach Ogłoszeń i SMS-em tel. 32 634 23 01

Biuro Ogłoszeń:
40-002 Katowice, ul. Pocztowa 16,
tel. 32 634-24-56, fax 32 634-24-94

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

DO wynajęcia pokoje pracownicze w Katowicach, 574-507-211

SOSNOWIEC- centrum, kawalerka do wynajęcia 502-622-793

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ halę 100m^2 i biuro - Sosnowiec, tel. 501-215-220

Handlowe

ANTYKI

KUPIĘ Meble przedwojenne, obrazy, zegary, srebro - gotówka, 605255770

KUPIĘ wszelkie starocie- od igły po szafę, 603-280-675

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ANTYKI. Złote, srebrne monety, banknoty, zegarki, srebrne wyroby, widokówki, odznaczenia, starocie. Uczciwie! Gotówka. 32/251-57-54, 691-376-075.

JUBILERSTWO

KUPIĘ każde srebro, 507 436 496.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ maszyny stolarskie 576 644 222

ŁOŻYSKA skup-sprzedaż (32)271-27-52

MASZYNY do metalu kupię 668779566

MEBLE

SPRZEDAM meblościanki, sms 728794161

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

AUTA-AUTO SKUP gotówka, super ceny skupu!, Dojazd, Chorzów Krakowska 8. Tel. 601-480-570, 32/249-52-10

AUTOSKUP, gotówka, tel.: 508-446-675

OSOBOWE KUPIĘ

AUTO od 1-go właśc kupię 505-555-329

AUTOSKUP osobowe, busy- całe, uszkodzone, skorodowane 791286830

AUTOSKUP- wszystkie, 515-274-430

KUPIĘ auta osobowe i dostawcze, stan obojętny. Tel.: 798-718-455.

SKUP Toyot i Mercedesów 668480004

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

AutoSkup Chorzów: 32/249-52-10

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

CHWILÓWKA PRZED MĘŻEM? Wypłata w domu, w pracy lub w samochodzie. Jedno spotkanie i masz pieniądze. Tel. 609 913 913

SUPER pożyczki, szybka decyzja, min. formalności, bez zaświadczeń. tel. 32/280-40-70

" AGART" -CHWILÓWKI do 1000zł! Jasne zasady, szybka wypłata, promocje i upusty. Zapraszamy. Jastrzębie Zdrój, ul. Wrzosowa 12A, tel. (32)471-18-02 Żory, ul. Moniuszki 28 tel. (32)434-02-06 Rybnik ul. Powstańców Śląskich 13, tel. (32)725-74-62

" AGART" -CHWILÓWKI do 1000zł! Jasne zasady, szybka wypłata, promocje i upusty. Zapraszamy. Katowice, ul. Mickiewicza 28/4, Ip. tel. (32)353-32-29 Zabrze, ul. Wolności 294 tel. (32)278-53-30 Tychy, Aleja Piłsudskiego 1 tel. (32)724-80-15

Atrakcyjne pożyczki do 1000 zł. (bez zajęć komorniczych) Dojazd natychmiast 501-505-128

CZYSZCZENIE Bazy BIK, KRD, ERIF. Oddłużanie, przywracanie zdolności kredytowej: 535-025-250, 515-440-954

EUROEFEKT - KREDYTY Pożyczki Chwilówki. Ruda Śląska: 32/340-54-34, Rybnik: 32/716-82-19, Ruda Śl./Bytom: 32/248-26-65

EUROEFEKT - POŻYCZKI KREDYTY Chwilówki. Obsługujemy woj. śląskie. Tel. 506-078-070

GOTÓWKA!DH. ŚLĄZAKT572690000

INNI zawiedli ?? My pomożemy!! Kredyt dla każdego!! 535-025-250.

KASA, wypłata natychmiast, minimum formalności, również dla osób z komornikiem. Zabrze, 516-271-507 Bytom, 516-271-597 Rybnik, 516-271-516 Katowice, 516-271-494 Sosnowiec, 516-271-570 Dąbrowa Górnicza, 513-221-105 INFOLINIA 690-360-360

KREDYT 50000 zł rata 549. 730809809

Kredyty i pożyczki także z komornikiem i złym BIKiem 32/630-31-14, 883-781-004

Masz nieruchomość? To masz pożyczkę także z komornikiem i złym BIKiem - 515-299-985

018555046
POŻYCZKA do 1000 ZŁ NATYCHMIAST
- BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
- Z KOMORNIKIEM
32 350 15 15, 606 871 792

INNE

SPRZEDAM działającą spółkę z o.o. wraz z nieruchomością w centrum Częstochowy. Tel. 693411144

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

KOMPUTEROWE kursy 501-179-640

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - niemieckie warunki, darmowe zakwaterowanie i samochody. Kontakt: 882 068 115, 77 427 05 43.

MALARZ - TAPECIARZ - OCIEPLENIOWIEC niemieckie warunki, darmowe zakwaterowanie i samochody. Kontakt: 882 06 81 15, 77 427 05 43.

OPIEKUNKI Niemcy bez. j. niem. nie mniej niż 1000-1200 € /mies. od zaraz +250 e za święta 730497770

PIELĘGNIARKI z dobrym niemieckim, umowa o pracę, 1800 € netto. Zapewniamy zakwaterowanie i dojazd. Tel.774025245

PRACA - Serwis sprzątający, mężczyzna, teren zewnętrzny, Bielsko Biała Monte Cassino 604-630-556

PRACA dla emerytki 515 973 715

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Gliwice, ul. Matejki 14, tel. 32 337 59 10, 32 41 494 47, www.ets-praca.pl

PRACA w ochronie, Gliwice, Chorzów, z grupą niepełnosprawności. Tel. 604-630-556

PRACA W OCHRONIE. Będzin, Łagisza. Dobre zaroki. 604-630-556

PRACA- ochrona. Czechowice Dz., Warszowice, 604630556

PRACA- serwis sprzątający, Żory, 604-630-556

PRACA: MANAGER BIURA (z grupą niepełnosprawności. K-ce Szopienice CV: anna.partyka@grupa.sos.pl

PRACA: SERWIS SPRZĄTAJĄCY Będzin Łagisza, Gliwice, 604-630-556

PRACA: SERWIS SPRZĄTAJĄCY, Katowice, z gr. niepełnosprawności, 604-630-556

PRZEDSIĘBIORSTWO „HYDROMEL" S.A. z siedzibą główną w Siemianowicach Śląskich poszukuje pracownika na stanowisko TOKARZ / FREZER. Kontakt pod numerem tel.: (+48) 32 73 59 106/107/133/167 lub mail: hydromel@ppupumar.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO „HYDROMEL" S.A. z siedzibą główną w Siemianowicach Śląskich poszukuje pracownika na stanowisko Inspektor ds. Zbytu/ Sprzedaży z doświadczeniem na podobnym stanowisku. Kontakt pod numerem tel.: (+48) 32 73 59 106/107/133/167 lub mail: hydromel@ppupumar.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO „HYDROMEL" S.A. z siedzibą główną w Siemianowicach Śląskich poszukuje pracownika na stanowisko MISTRZ ZMIANOWY na Wydziale Hydrauliki Siłowej z doświadczeniem na podobnym stanowisku. Kontakt pod numerem tel.: (+48) 32 73 59 106/107/133/167 lub mail: hydromel@ppupumar.pl

REKLAMA 008778366

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Katowice
informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 3.12.2018 r. dotyczącego nieruchomości stanowiącej własność Miasta Katowice, położonej w rejonie ul. Bytkowskiej, wyznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym, w drodze przyłączenia.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30, oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.katowice.eu).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się również pod numerem telefonu 32 259 32 22 oraz w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616A.

REKLAMA 028369511

Wyobraź sobie miejsce na malowniczym zboczu Równicy, ponad centrum Ustronia, gdzie w otoczeniu górskiej przyrody, gdzie polska gościnność i usługa na najwyższym poziomie sprawią, że cudownie się zrelaksujesz i wypoczniesz jak nigdy dotąd, a wszystkimi zmysłami poczujesz bliskość natury.

Mazowsze Medi SPA w Ustroniu zaprasza:

- Najlepsza **Odnowa Biologiczna** i odchudzanie – nasz autorski program przynosi spektakularne efekty
- Nowoczesna **Rehabilitacja** –- innowacyjne metody leczenia
- Nowe oblicze **Rehabilitacji i Odnowy kręgosłupa** – zadbaj o siebie po ciężkim dniu pracy
- Relaksacyjne **pakiety Wellness & SPA** – pozwól sobie na odrobinę przyjemności
- Wspaniałe pełne atrakcji **Rodzinne wakacje** - spędź aktywnie czas z osobami, które kochasz
- połączone z zabiegami rehabilitacyjnymi **Pakiety seniora** – dla osób ceniących spokój
- Oczyść ciało i poznaj swoje potrzeby, korzystając z oferty **Postów warzywno-owocowych** – połączenie leczenia, oczyszczania i regeneracji organizmu wg idei dr Ewy Dąbrowskiej.
- Nowoczesna **Strefa Aqua:**
  - Basen kryty z zastosowaniem najnowocześniejszej technologii *Grandera*
  - Jacuzzi wewnętrzne VIRGINIA z jonami srebra – tylko u NAS!
  - Jacuzzi zewnętrzne HOT SPRING z przepięknym widokiem na góry
  - Jacuzzi wewnętrzne SIENNA – dające odprężenie i relaks
  - Strefa saun: sucha, infrared, łaźnia parowa
  - Grota solna

Mazowsze Medi Spa Ustroń
www.mazowszemedispa.com
mazowsze@mazowszemedispa.com
Tel. 33 857 72 71

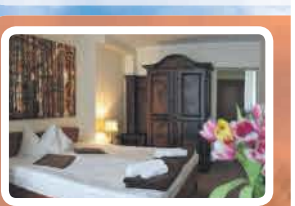

PROMOCJA FIRST MINUTE
Tylko do 20.12.2018r.
wszystkie pakiety
w roku 2019 z rabatem 15%
ZAPRASZAMY!

PROMOCJA 008765733

Nowe rozkłady jazdy

ze stacji:
Katowice,
Częstochowa,
Bielsko-Biała,
Rybnik, Gliwice
oraz Zawiercie

Już w poniedziałek **10 grudnia**

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl

eprasa.pl e7b5e4bee4

PRZYJMĘ murarzy. Tel. 510714214.

ZATRUDNIĘ Kosztorysanta na 1/2 lub 3/4 etatu. Praca w Sosnowcu. Tel. 798-230-742

Zatrudnię operatora pomp do podawania betonu oraz kierowcę kat. C+E. Sosnowiec, 601-428-175

Zdrowie

CHIRURGIA

ALKAMED esperal, odtrucia (przez lekarzy) 602-194-433, 602-215-494

LASERAMI: żylaki, brodawki, blizny, znamiona, tatuaże, odciski, włosy, 606-855-813, www.lasermedic.pl

GINEKOLOGIA

10H A-Z Farm ginekolog 515 401 755

ZABIEGI

Masaże relaksujące 501-158-598

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z Remonty-Kafelkowanie 783002748

CYKLINIARSKIE 501281222 układanie

DOCIEPLENIA budynków 512648814

ODNAWIANIE wanien 32/384-91-98

Remont malow/tapety 508286313

TYNKI, wylewki: styrobeton, cement, anhydryt. Tel. 880 857 303

BIUROWO - PROJEKTOWE

AUDYTY, świad. energ. el.: 606307123.

PORZĄDKOWE

"B.J" Czyszczenie wykładzin tapicerek. Promocja!!! tel. 606-274-056

PRZEPROWADZKI

PRZEPROWADZKI tanio, 510-482-600

EKIPA taniuśko. Tel. 601-292-699

PRZEPROWADZĘ, dojazd gratis, tel. 605-109-517

ZABEZPIECZAJĄCE

ALARMY Domofony Kamery. Kontakt 601 45 29 16

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BESKIDY- sylwester z balem od 700 zł/5 dni. Super wyżywienie. Tel. 33/870 30 50

FERIE Świeradów Zdrój, domowa kuchnia, rodzinna atmosfera, tel. 506 077 096

JELEŚNIA-BESKID Żywiecki, piękna zima tylko w górach! Polsko- holend. pensjonat: komf.pokoje (łoża małż., łaz, tv, wi-fi) z bdb wyżyw. Rezerwuj na Święta, Sylwestra- ostatnie wolne pokoje! Ferie już wkrótce! Wyciągi na Pilsko. Sanki, nordic walking na miejscu :) Aquapark, kosmetyka, spa- duże rabaty od nas! www.villamartin.pl 33/8636-835, 506 483 483

PENSJONAT Wisła Malinka przy wyciągach! Narty, pobyty wczasowe feryjne, wycieczki, białe/zielone szkoły www.usmiech.com.pl 509745096

USTROŃ - Promocyjne wczasy od 682 zł/os, 7 dni, posiłki, 5 zabiegów dziennie na osobę. Tel. 33/853 01 10

USTROŃ, pok. z TV-Sat. Wyżywienie. Święta, ferie, 33/ 854-10-25. Zapraszamy. www.pokoje.ustron.nets.pl

WISŁA - kuligi świąteczne, sylwestrowe (rodzinny o 14:00), weekendowe z biesiadą: 33/853 01 10.

WISŁA-USTROŃ blisko centrum wczasy dla emerytów i rencistów tylko 300,00 zł (5 dni z wyżyw.), ferie zimowe, pobyty weekendowe, (masaż, borowina, jacuzzi za dopłatą). Święta-sylwester w Wiśle od 650 zł/os.Tel. 33/812 35 67 a po 15.00- 603 636 533

Matrymonialne

"ROMEO" oferty matrym. 502-363-127

Różne

KASA za "stare" książki, 609-643-399

KSIĄŻKI, płyty muzyczne. Skup. Dojazd. Gotówka. 508-245-450.

PANOWIE preparaty, 696-380-047

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SKUP macior, knurów i bydła, płatność gotówką i przelewem. Tel. 784424344

Usługi pogrzebowe

"KOCEL" 24h, Chorzów 601-447-504.

SIEMIANOWICE Śl., Zakład Pogrzebowy MPGKiM - kompleksowo, całodobowo. Tel. 601-493-911, 601-493-910

007969387

Zakład Pogrzebowy RESURREXIT

Katowice
ul. Warszawska 58
ul. Mieszka I 6
ul. gen Jankego 68
ul. Sienkiewicza 45

tel. całodobowe:
604 539 606
32 350 90 13

008683325

POGOTOWIE POGRZEBOWE

ZAKŁAD POGRZEBOWY KCK
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

Usługi kamieniarskie

JAGIEŁŁO, K-ce Gliwicka 81. Nagrobki - piwnice, 32/254-39-09, 602-474-287

KATOWICE-LIGOTA Kolejowa 5. Nagrobki, schody, parapety, blaty. Tel. 32/252-52-47

REKLAMA 108022529

JEST PRACA

DZIENNIK ZACHODNI

FIRMA WSPÓŁPRACUJĄCA Z WYDAWCĄ W ZAKRESIE OBSŁUGI PRENUMERATY

POSZUKUJE

SOLIDNYCH DORĘCZYCIELI GAZET

- wymagana dyspozycyjność w godzinach od 4 do 8
- w przypadku kierowców mile widziany samochód na gaz
- wymagany wiek: minimum ukończony 18. rok życia
- wymagany telefon (stacjonarny lub komórkowy)
- wymagane miejsce zamieszkania w nw. rejonie

Z rejonu Rybnik
Z rejonu Lubliniec

Kontakt bezpośredni z osobą odpowiedzialną za proces rekrutacji pod nr tel: **790-266-880** od pn do pt w godz. 8-16 lub mailem: **beata.u@fastrans.pl**

BIURA OGŁOSZEŃ

KATOWICE*
ul. Pocztowa 16
tel. (32) 634 24 56
(32) 634 24 86
czynne:
pn.- pt. 8.00-18.00

BĘDZIN
Biuro Podróży „Sun&Travel"
ul. Piłsudskiego 9
tel. (32) 762 28 60
fax (32) 762 28 61
czynne:
pn.-pt. 10.00-17.30
sob. 10.00-13.30

BIELSKO-BIAŁA*
ul. Mickiewicza 19/3
tel. (33) 813 78 35
kom.: 502 499 554
czynne:
pn.- pt. 8.30-17.00

CZĘSTOCHOWA*
al. NMP 16
tel. (34) 365 14 93
czynne:
pn.- pt. 8.30-16.30

GLIWICE*
ul. Zwycięstwa 14
tel. (32) 634 24 69
fax (32) 634 24 93
czynne: pn.- pt. 9.00-17.00

JAWORZNO
„Zakład Optyczny S.C. J. Pyka, S. Wittek "
ul. Rynek 15
tel. (32) 616 34 33
czynne:
pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

LUBLINIEC*
pl. Kopernika 5
tel./fax (34) 351 33 80
czynne: pn.- pt. 8.00-16.00

ŁAZISKA GÓRNE
„Kama-Lux"
os. Centrum 6
tel. (32) 738 91 01,
224 14 42, 221 33 71
czynne: pn.-pt. 9.00-17.00
sob. 9.00-13.00

MYSZKÓW
Biuro Podróży „Motyl Travel"
ul. Sikorskiego 51/3
tel. (34) 313 10 18,
608 676 648
czynne:
pn.-pt. 9.00-18.00
sob. 9.00-14.00

PSZCZYNA
Oddział PTTK Ziemi Pszczyńskiej, Rynek 15
tel. (32) 449 11 23
fax (32) 210 35 30
czynne:
pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 9.00-13.00
od kwietnia do września

PYSKOWICE
„ALFA-TOUR"
ul. Wojska Polskiego 9/4
tel. (32) 233 87 69
czynne:
pn.-pt. 10.00-18.00
sob. 10.00-14.00

RYBNIK*
ul. Sobieskiego 15
tel. (32) 634 24 73
fax (32) 634 24 97
czynne: pn.-pt. 9.00-17.00

SKOCZÓW
„LOKUM" BIURO NIERUCHOMOŚCI
Rynek 7,
tel. (33) 47 99 112,
czynne:
pn.-pt. 9.00-16.00

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Sienkiewicza 47, p. I, lokal 2.6
tel. (32) 634 24 67,
(32) 634 24 63
fax (32) 634 24 89
czynne:
pn. - pt. 9.00 -17.00

TYCHY*
al. Niepodległości 87
tel. (32) 634 24 78
fax (32) 634 24 99
czynne:
pn.- pt. 9.00-17.00

USTROŃ
„FENIX"
Agencja Ubezpieczeniowa
ul. Cieszyńska 4
tel. (33) 854 23 32
czynne:
pon.-pt.
8.30-16.30
sob. 8.00-13.00

WISŁA
PTTK Oddział „Wisła"
ul. Lipowa 4a
tel. (33) 855 35 60 wew. 24
czynne:
pon.-pt. 9.00-18.00
sob.-nd. 9.00-14.00

* Biura przyjmują także ogłoszenia do gazet: „Nasze Miasto" i „Jarmark".

800 080 194

ogłoszenia drobne na telefon

ogloszenia@dz.com.pl

www.dziennikzachodni.pl

DZIENNIK ZACHODNI

eprasa.pl e7b5e4bee4

Zrobiłam wszystko, by wrócić z pasem

Tomasz Dębek
Twitter: @themback

Mieszane sztuki walki

To będzie jedna z najlepszych walk w historii kobiecego MMA – zapowiada Joanna Jędrzejczyk, która w sobotę na UFC 231 w Toronto zmierzy się z Walentyną Szewczenko o pas mistrzyni świata kategorii muszej.

Jak z pani formą po obozie, który był pewnie trochę inny niż te pod walki w niższej kategorii wagowej?

Czuję się bardzo dobrze. Jestem silna i przygotowana. Jeśli chodzi o obóz, to miałam zdecydowanie więcej energii niż podczas poprzednich. Jak zawsze jadłam czysto i dobrze, ale dzięki temu, że będę walczyć w limicie do 57 kilo, mogłam jeść więcej. A do tego więcej trenować, bo organizm regenerował się szybciej. Byłam zdolna do wielu mocnych treningów. Jestem zadowolona z wyników. Osiągnęliśmy to, co było zaplanowane. Bez względu na wynik walki chcę wiedzieć, że podczas przygotowań zostawiłam serducho na macie. Wchodząc do Oktagonu, będę miała pewność, że zrobiłam wszystko, co mogłam, by zabrać pas do Polski.

Traktuje pani tę walkę jako możliwość rewanżu za trzy porażki z Szewczenko w muay thai?

Walczyłyśmy 10, 11 i 12 lat temu. Dziś jesteśmy zupełnie innymi zawodniczkami. Chociaż styl Walentyny mocno się nie zmienił. Nadal jest kontrującą fighterką, która pracuje głównie do przodu i do tyłu. Wielu twierdziło, że ja potrafię walczyć tylko do przodu. Choćby starciem z Jessiką Andrade udowodniłam jednak, że równie dobrze czuję się „na wstecznym" czy pracując na boki. Spotkamy się na zupełnie innym polu niż w muay thai, to nowe rozdanie.

Ze względu na wasz background w muay thai kibice powinni spodziewać się wojny w stójce?

Spodziewamy się, że to ona będzie próbowała iść po sprowadzenie do parteru. Ale czuję się mocna w tej płaszczyźnie. Dużo pracowałam nad jiu-jitsu i zapasami, zwłaszcza defensywnymi. Zobaczymy, co stanie się w Toronto. Kibice mogą spodziewać się, że damy jedną z najlepszych walk w historii kobiecego MMA.

Podziwiam Mameda, że walczył tak długo. Po operacji kręgosłupa, którą przeszedł, mało kto wróciłby do sportu – podkreśla Jędrzejczyk

To, że UFC ogłosiło, odwołało, po czym przywróciło ten pojedynek, miało jakiś wpływ na przygotowania?

W żadnym wypadku.

Dalsze plany uzależnia pani od wyniku sobotniej walki?

Bez względu na wszystko wrócę do wagi słomkowej i w przyszłym roku będę chciała odzyskać pas. W Toronto stoczę 12. walkę w UFC, w tym dziewiątą o pas. Nie ma wielu zawodników, którzy mogą się pochwalić podobnymi osiągnięciami. Ja już nikomu nie muszę nic udowadniać.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Jędrzejczyk chce zdobyć pas UFC wagi muszej, a w przyszłym roku odzyskać tytuł w słomkowej

W zeszłą sobotę karierę zakończył Mamed Chalidow, z którym przez lata trenowała pani w Berkut Arrachionie Olsztyn. Zaskoczyła panią jego decyzja?

Mamed miał już dłuższą przerwę. I tak podziwiam go za to, że walczył tak długo. Po operacji kręgosłupa, którą przeszedł, 99,9 proc. ludzi nie wróciłoby już do zawodowego sportu. Zawsze byłam pełna podziwu dla Mameda jako człowieka, męża, ojca i światowej klasy sportowca. Wszystko się jednak kończy. Ja też wielokrotnie zastanawiałam się, co się stanie, kiedy skończę ze sportem. Czy poczuję ten moment, czy będę wiedziała, kiedy powiedzieć „dość". To nie są łatwe decyzje, jak każde zmiany. Ale musimy je podejmować, takie jest życie. Każda zmiana to koniec pewnego etapu, ale i rozpoczęcie nowego. Nie ma co się tego bać. Trzeba brać życie jakim jest i iść dalej. Wspieram Mameda całym sercem. To żywa legenda, która zmieniła polski sport. Ludzie pokochali go za to, jakim był zawodnikiem. „Kupował" publiczność swoją charyzmą, elokwencją i nieprzewidywalnym stylem walki. Pomógł polskiemu MMA wypłynąć na szersze wody, za co należy mu się dozgonny szacunek.

Święta w tym roku będą pewnie wyjątkowe, bo mnóstwo czasu spędziła pani w USA, z dala od rodziny.

Zdecydowanie, już nie mogę się doczekać powrotu. Jestem bardzo rodzinną osobą. Chociaż ostatni obóz przebiegł tak dobrze, że prawie nie tęskniłam. Teraz w Kanadzie są ze mną moja siostra bliźniaczka z mężem, kuzyn Karol, który jest też moim menedżerem, oraz fizjoterapeuta Kamil Iwańczyk. Na Florydzie odwiedziła mnie też przyjaciółka. Cały czas mam wsparcie, bliskie osoby nie dają mi odczuć, że jestem gdzieś po drugiej stronie oceanu. Klub American Top Team też jest już jak rodzina, ale wspaniale będzie wrócić do Olsztyna, do rodziców i najbliższych. Trochę pomieszkać u siebie, bo w tym roku ponad siedem miesięcy spędziłam w USA. A były przecież też inne wyjazdy. Ze świąt będę korzystała, że tak powiem, pełną gębą. Uwielbiam polskie jedzenie. Moi rodzice znakomicie gotują. Ja troszeczkę też. (śmiech) Ważne, żeby spędzić ten czas z bliskimi i czerpać z tego radość. Życie ucieka nam przez palce, chwytajmy każdy moment najlepiej, jak tylko potrafimy. ©℗

Brak szans, minut, zrozumienia otoczenia, czyli problemy polskich nadziei

Piłka nożna

Michał Skiba
redakcja@polskatimes.pl

Dawid Kownacki, Jan Bednarek i Rafał Kurzawa mieli w tym roku wspaniałe momenty w reprezentacji i liczyliśmy, że będą nowymi podporami kadry, ale teraz są daleko od wysokiej formy. Dalszy rozwój tej trójki stanął pod znakiem zapytania.

Gdy reprezentacją Polski rządził sztab Adama Nawałki, prawie 80 polskich piłkarzy było monitorowanych. Dochodziły nowe nazwiska, z potencjałem, ale mające jeszcze wiele do udowodnienia. Niektóre z nich w wielkiej piłce jeszcze się wystarczająco nie potwierdziły.

Mimo że Dawid Kownacki w tym tygodniu strzelił dla Sampdorii zwycięskiego gola w Pucharze Włoch, to jego rozwój w Genui wciąż nie zadowala kibiców, ale również samego zainteresowanego.

– Za mało tych minut. To sytuacja, która dołuje, dlatego forma nie jest taka, jak być powinna. Wróciłem po mundialu i byłem na innym etapie przygotowań niż koledzy. Kiedy graliśmy co trzy dni, dostawałem po pięć albo osiem minut – wyznał w rozmowie z „Przeglądem Sportowym" Kownacki.

Polska młodzieżówka zapewniła sobie awans do przyszłorocznego Euro U-21, pokonując na wyjeździe 3:1 Portugalczyków (w pierwszym meczu u siebie przegrali 0:1). Drugą bramkę w tym spotkaniu zdobył dla Biało-Czerwonych Kownacki, który całe eliminacje zakończył z jedenastoma trafieniami. „Kownaś" w dobrym stylu zdobył koronę króla strzelców eliminacji. Wynik wykręcił lepszy niż Patrick Schick, który w eliminacjach poprzedniego Euro U-21 trafiał dziesięciokrotnie. Czeski napastnik AS Roma trafił do niej przed tym sezonem za 20 milionów euro z Sampdorii, w której błyszczał. W obecnych rozgrywkach Schick gra mało. W Serie A zaliczył tylko 457 minut, na co złożyło się osiem spotkań, w których strzelił tylko jednego gola.

FOT. PIOTR HUKAŁO

Jan Bednarek w tym sezonie zagrał tylko 81 minut w angielskiej Premier League

Problem w tym, że Kownacki nawet nie idzie śladami wychowanka Sparty Praga. Polski napastnik nie rozpycha się łokciami, jak mogliśmy zakładać. Konkurencję ma szalenie trudną, bo Fabio Quagliarella to już niemal legenda Serie A, w dodatku regularnie trafiająca do siatki. O partnerowanie Quagliarelli rywalizuje Gregoire Defrel i Gianluca Caprari, Kownacki jest dopiero czwartą bronią trenera Marco Giampaolo.

Dlaczego Jan Bednarek nie dostawał szans w Southampton od zwolnionego w poniedziałek menedżera Marka Hughesa, zastanawiali się nawet ludzie wewnątrz klubu. Obrona „Świętych" kompromitowała się co mecz, klub wygrał jeden mecz w tym sezonie, a Bednarek w zasadzie w tym nie uczestniczył. Środkowy obrońca zaliczył w tym sezonie Premier League dwa spotkania ligowe, a to dało mu 81 minut na boisku. Polak grał na pełnych obrotach w dwóch spotkaniach Pucharu Ligi i nie zawiódł, skutecznie pomógł w walce o utrzymanie w końcówce poprzedniego sezonu. Przed wychowankiem Lecha Poznań jednak nowe otwarcie. Na St. Marys Stadium pojawił się Ralph Hasenhüttl, który w środę tylko z trybun przyglądał się piłkarzom, którzy dostali kolejny łomot – od Tottenhamu 1:3. Jan Bednarek znowu nie zmieścił się w meczowej osiemnastce.

Bednarek, po nieudanym dla reprezentacji Polski mundialu, mógł jednak dopisać sobie mały plusik przed startem tego sezonu. Strzelił zwycięskiego gola w meczu z Japonią. Asystował mu Rafał Kurzawa, piłkarz, który do francuskiego Amiens pojechał z renomą zawodnika o chirurgicznej precyzji w lewej nodze. Kilka tygodni temu cała piłkarska Polska przejęła się artykułem w „L'Equipe" na temat byłego pomocnika Górnika Zabrze. Dziennikarze uznanej francuskiej gazety nazwali Kurzawę „odludkiem". Gdy żurnaliści z Polski chcieli skontaktować się w sprawie wywiadu z Amiens, ci nawet nie wiedzieli, jak to przekazać.

Rafał Kurzawa porozumiewa się wyłącznie w polskim języku. W szatni trener Christopher Pelissier musi robić dwie, a nawet trzy odprawy, by wszyscy go zrozumieli. Choć Kurzawa nawet nie podnosi się z ławki, albo ląduje na trybunach. W tym sezonie zagrał tylko 203 minuty na boiskach Ligue 1. Kolejne 68 dołożył w rywalizacji o Puchar Francji. Najgorsze jest to, że ten licznik stanął pod koniec października.

Nowemu selekcjonerowi kadry Jerzemu Brzęczkowi okres błędów i wypaczeń wyraźnie się skończył. Kolejnych eksperymentów nie będzie, a jeśli ktoś nie będzie grał w swoim klubie, to nie będzie grał w kadrze. I ta sytuacja przecież nie dotyczy jedynie Jakuba Błaszczykowskiego. ©℗

eprasa.pl e7b5e4bee4

Kałamaga zaprasza na mistrzostwa świata

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

Badminton

Nawet ponad 3000 badmintonistów z kilkudziesięciu krajów przyjedzie w przyszłym roku na World Senior Badminton Championships, czyli mistrzostwa świata seniorów. Impreza odbędzie się w Katowicach od 4 do 11 sierpnia.

FOT. PAWEŁ ŚWIĘS

Kałamaga brylował w czasie konferencji prasowej World Senior Badminton Championships 2019

W sumie 29 kortów w Spodku, w hali lodowiska i w sali sportowej przy rondzie, 1800 meczów, 12600 zużytych lotek - to liczby wielkiej imprezy, którą gościć będzie stolica województwa śląskiego. W samych mistrzostwach świata seniorów (od 35 lat wzwyż) ma wziąć udział 1500 zawodników. Pozostałe 1500 to uczestnicy festiwalu badmintona, w którym zagrają ci, którzy nie zakwalifikują się do MŚ seniorów oraz... wszyscy chętni.

W Katowicach zawodnicy będą rywalizować w 8 kategoriach wiekowych - od +35 do +75. W MŚ wystartuje 76-letni Paweł Gasz, badmintonista z katowickiego Nikiszowca. Przed dwoma laty w Koczin w Indiach w kategorii +70 zdobył brązowy medal. Tym razem wystąpi w dodatkowej roli ambasadora turnieju. Został nim też 42-letni Robert Mateusiak, olimpijczyk z Sydney, Aten, Pekinu, Londynu i Rio de Janeiro

- Chcemy, aby Robert Mateusiak również wziął udział w mistrzostwach. Rozmowy przed nami - zdradził dyrektor turnieju Wojciech Palikij.

Stawkę ambasadorów zamykają 13-letnia Joanna Podedworny będąca nadzieją polskiego badmintona (regularnie rywalizuje w międzynarodowych turniejach, zwyciężyła w Międzynarodowych Mistrzostwach Austrii U-17) oraz... artysta kabaretowy Mariusz Kałamaga. Wszyscy wystąpili w spocie promującym katowicką imprezę.

– Staram się regularnie grać w badmintona. Jest kojarzony z lekkim odbijaniem, relaksikiem, a tak naprawdę to kawał wysiłku. Niczym się nie różni intensywnością w porównaniu do tenisa czy squasha. Wydaje mi się nawet, że w ciągu 20 minut, pół godziny, porządny badmintonista jest w stanie mnie tak „przeorać", że schodząc z kortu nie wiem, co się dzieje. Endorfiny, które wywołuje ten sport, jeszcze bardziej napędzają, chce się jeszcze więcej uczyć – mówi mieszkający w Bytomiu Kałamaga kojarzony z kabaretem Łowcy.B, będący teraz prezenterem RMF FM. Nie ukrywa, że jednym z jego największych sukcesów jest... wymiana stu uderzeń lotką z córką.

- Skąd u mnie badminton? „Zaraził" mnie mój starszy brat Wojtek tworzący duet deblowy z Pawłem Gaszem. Zaprosił mnie do Radzionkowa, do hali MOSiR-u. Jest tam dziewięć kortów do badmintona, które są oblegane, trudno dostać wolny termin do gry. Można na nich spotkać i dzieciaki, w tym moją córkę, i seniorów, takich jak pan Gasz. Są na przykład małżeństwa grające w miksta. W Radzionkowie działa chyba najprężniejsza w Polsce amatorska liga badmintona LABA. Cieszę się, że jestem ambasadorem mistrzostw świata w Katowicach. Mam nadzieję, że ta impreza przyczyni się do popularyzacji u nas tego sportu.

Artysta odwiedził uczniów z katowickiej Szkoły Podstawowej nr 21 w trakcie jednego z Demo Days.

– Nasz turniej poprzedza szereg działań promocyjnych. Chcemy dotrzeć do uczniów z każdej dzielnicy Katowic – mówi Palikij, na co dzień związany z UKS Unia Bieruń. ©℗

Piłka nożna

Nowe przepisy w lidze

Zarząd PZPN w piątkowym głosowaniu zadecydował, że od sezonu 2019/2020 w Ekstraklasie zostanie wprowadzony obowiązek gry w czasie trwania całego meczu jednego młodzieżowca. Również od następnego sezonu Ekstraklasy zniesiono limit obcokrajowców spoza Unii Europejskiej. Limit ten obowiązywał od sezonu 2015/2016.

Piłka nożna

GKS Tychy wygrał sparing

Pierwszoligowy GKS Tychy wygrał wyjazdowy sparing z czeskim trzecioligowcem MFK Frydek-Mistek 1:0 (0:0). Bramkę w 78. min. zdobył testowany napastnik Damian Nowak ze Skry Częstochowa. W 9. min. Sebastian Steblecki nie wykorzystał powtórzonego rzutu karnego - Zdenek Kofron obronił. Za pierwszym razem Steblecki trafił do siatki. Rzut karny podyktowano za faul na Nowaku.

Łyżwiarstwo szybkie

Olimpijka kończy karierę

38-letnia Katarzyna Bachleda-Curuś poinformowała o zakończeniu sportowej kariery. Dwukrotna medalistka olimpijska decyzję ogłosiła za pośrednictwem mediów społecznościowych. Oba olimpijskie medale zdobyła w drużynie - brąz w Vancouver 2010 roku i srebro w Soczi w 2014. W 2013 roku zdobyła drużynowe wicemistrzostwo świata. **(TOK)**

GieKSa dalej wygrywa, choć nie bez kłopotów

Hokej na lodzie

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Hokeiści Tauronu KH GKS Katowice odnieśli 21. ligowe zwycięstwo z rzędu pokonując w Oświęcimiu Unię 4:2.

Podtrzymanie imponującej serii nie przyszło katowiczanom łatwo, bo Unia dwa razy w tym meczu prowadziła i GieKSa o swojej wygranej przesądziła dopiero w końcówce III tercji.

Z drużyn naszego regionu w tej kolejce wygrały także Tychy i Zagłębie. Teraz w PHL nastąpi przerwa związana z wyjazdem kadry na tournee do Finlandii.

Polska Hokej Liga

JKH GKS Jastrzębie - TatrySki Podhale Nowy Targ 1:2 (0:0, 1:2, 0:0) Jan Homer (36) - Krystian Dziubiński (28), Bartłomiej Neupauer (30). **Węglokoks Kraj Polonia Bytom - Zagłębie Sosnowiec 2:4 (0:1, 1:2, 1:1)** Łukasz Dybaś (21), Łukasz Krzemień (55) - Kamil Sikora (7), Tomas Kania (33), Mykyta Bucenko (40), Vladimir Luka (59). **Unia Oświęcim - Tauron KH GKS Katowice 2:4 (1:1, 0:0, 1:3)** Juha Kiilholma (13), Sebastian Kowalówka (44) - Niko Tuhkanen (7), Damian Tomasik (49), Janne Laakkonen (53), Patryk Wronka (55). **PGE Orlik Opole - GKS Tychy 1:8 (0:1, 1:4, 0:3)** Aleksiej Trandin (33) - Jarosław Rzeszutko (9, 35, 51, 55), Tomas Sykora (28), Błażej Salamon (30), Bartłomiej Pociecha (35), Patryk Kogut (55). **MH Automatyka Gdańsk - Energa Toruń 3:1 (0:0, 1:0, 2:1).** ©℗

1. Tauron KH GKS	**28**	**76**	**137-45**
2. GKS Tychy	**28**	**64**	**127-63**
3. TatrySki Podhale	28	55	99-62
4. JKH GKS Jastrzębie	**29**	**53**	**80-54**
5. Comarch Cracovia	28	48	88-63
6. Energa Toruń	28	47	100-80
7. Unia Oświęcim	29	44	102-82
8. MH Automatyka	28	34	72-80
9. Zagłębie Sosnowiec	**29**	**31**	**73-107**
10. Orlik Opole	28	26	76-125
11. Polonia Bytom	**28**	**15**	**65-135**
12. Kadra PZHL U23	22	8	39-162

Następna kolejka odbędzie się 18 grudnia.

Sport w TV

SOBOTA ★ Eurosport 1, Polsat Sport Extra, g. 14.15 **PŚ w biathlonie w Pokljuce** ★ Polsat Sport, g. 14.45 **Jastrzębski Węgiel - Resovia, PlusLiga** ★ nSport+, g. 15.10 **Pogoń - Zagłębie S., Lotto Ekstraklasa** ★ Polsat Sport, g. 17.30 **ZAKSA - Warta Zawiercie, PlusLiga** ★ TVP Sport, g. 17.50 **ME piłkarek ręcznych we Francji.** NIEDZIELA ★ Eurosport 1, Polsat Sport Extra g. 11.45 i 14.45 **PŚ w biathlonie w Pokljuce** ★ Canal+ Sport, g. 15.10 **Górnik Zabrze - Miedź , Lotto Ekstraklasa** ★ TVP Sport, g. 14.55 i 17.50 **ME piłkarek ręcznych we Francji.**

LOTTO

CZWARTEK, 6.12

LOTTO 2, 21, 24, 27, 35, 36
LOTTO PLUS 1, 30, 32, 42, 43, 48

PIĄTEK, 7.12

MINI LOTTO 1, 13, 18, 21, 25
MULTI MULTI - GODZ. 14.00
1, 6, 8, 15, 20, 23, 24, 27, 33, 41, 42, 44, [48], 52, 54, 64, 65, 70, 73, 78
MULTI MULTI - GODZ. 21.40
3, 5, 6, 8, 13, 15, 20, 22, 25, 28, 33, 36, 49, 50, 52, 55, 69, 72, [79], 80

Hojnisz zachwyciła nawet Sikorę

Biathlon

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

Monika Hojnisz była druga w biegu indywidualnym zawodów Pucharu Świata w słoweńskiej Pokljuce. To drugie w karierze podium biathlonistki AZS AWF Katowice. W sobotę wystartuje w sprincie na 7,5 km.

Hojnisz przegrała tylko z Ukrainką Juliją Dżymą, dla której była to pierwsza wygrana w PŚ. Pierwszy raz na pucharowym podium znalazła się trzecia Czeszka Marketa Davidova. Hojnisz jeszcze nie była tak wysoko - w 2013 roku w czeskim Novym Mescie podczas mistrzostw świata zdobyła brąz.

„Uświadomiono mnie, że ostatnie podium miało miejsce 5 lat temu. Szmat czasu, jednak warto czekać na takie emocje. Chciałabym móc obiecać, że to nie ostatni raz. Jednak zamiast obiecywać będę na to pracować" - napisała Hojnisz na Facebooku.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Monika Hojnisz świetnie zaczęła nowy sezon Pucharu Świata

Tomasz Sikora tak wyraził swój zachwyt na Twitterze: „Mamy tooooooo!!! Świetny początek biathlonowego sezonu dla Polski!!! Brawooo Moniaaa!".

Wczorajszy sprint mężczyzn wygrał Norweg Johannes Boe. Łukasz Szczurek, był 56. i tylko on z Polaków wystąpi w niedzielnym biegu pościgowym.

Puchar Świata w Pokljuce

Bieg indywidualny kobiet na 15 km, 1. Julija Dżyma (Ukraina) 43.06.6 (0 pudeł), 2. Monika Hojnisz 43.12.5 (1), 3. Marketa Davidova (Czechy) 43.23.1 (1)... 57. Kinga Zbylut 47.22.6 (4), 59. Magdalena Gwizdoń 47.28.5 (3), 90. Kamila Żuk 50.35.5 (7). **Sobota** sprint kobiet na 7,5 km (godz. 14.15); **Niedziela** bieg pościgowy mężczyzn na 12,5 km (11.45), bieg pościgowy kobiet na 10 km (14.45). ©℗

DZIENNIK ZACHODNI

DZIENNIK ZACHODNI
www.dziennikzachodni.pl www.naszemiasto.pl
REDAKCJA Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec, tel. 32 634 21 00, faks 32 634 21 06, redakcja@dz.com.pl
Redaktor naczelny Marek Twaróg; tel. 32 634 21 01, marek.twarog @dz.com.pl
Zastępca redaktora naczelnego Janusz Szymonik; tel. 32 634 21 04, j.szymonik@dz.com.pl

Redakcja internetowa Marcin Twaróg, tel. 32 634 21 10, m.twarog@dz.com.pl.
Regiony Anna Ładuniuk, tel. 32 634 21 03, a.laduniuk@dz.com.pl
Publicystyka i magazyny Dorota Niećko, tel. 32 634 21 73, d.niecko@dz.com.pl
Poradniki i łączność z Czytelnikami Jadwiga Jenczelewska, tel. 32 634 21 50, j.jenczelewska@dz.com.pl
Sport Jacek Sroka, tel. 32 634 21 22, j.sroka@dz.com.pl
Foto Karina Trojok, tel. 32 634 21 30, k.trojok@dz.com.pl

Redakcje lokalne i biura ogłoszeń:
Katowice, ul. Pocztowa 16, tel. 32 634 24 56, faks 32 634 24 94,
Bielsko-B., ul. Mickiewicza 19, tel. 33 813 78 30,
Częstochowa, al. NMP 16, tel. 34 365 14 93,
Gliwice, ul. Zwycięstwa 14, tel. 32 634 24 87,
Lubliniec, ul. Kopernika 5, tel. 34 351 33 80,
Rybnik, ul. Sobieskiego 15, tel. 32 634 24 74,
Sosnowiec, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, tel. 32 634 21 00,
Tychy, al. Niepodległości 87, tel. 32 634 24 78,
Tarnowskie Góry, ul. Sienkiewicza 47, tel. 32 634 24 45

Prezes oddziału Polska Press Śląsk Zenon Nowak sekretariat@dz.com.pl, tel. 32 634 22 00
Biuro reklamy Aneta Sarga, a.sarga@dz.com.pl, tel. 32 634 24 14
Marketing Krzysztof Gronowicz, marketing@dz.com.pl, tel. 32 634 21 96
Kolportaż Tomasz Osoliński, t.osolinski@dz.com.pl, tel. 32 634 22 55
Dział wydawniczy Piotr Piersiak, p.piersiak@dz.com.pl, 32 634 22 30
Prenumerata infolinia 800-16-30-20, 32 634 22 70
Ogłoszenia przez telefon 800-47-28-52
DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REDAKTOR PROWADZĄCY WYDANIE
Grzegorz Lisiecki

Polskie Badania Czytelnictwa
Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy Maciej Kossowski maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

eprasa.pl e7b5e4bee4

Lotto Ekstraklsa

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Patryk Dziczek (z prawej) to jeden z piłkarzy Piasta, którzy przez kartkę w meczu z Lubinie nie może zagrać z Legią Warszawa

Remis kosztował Piasta czterech wykluczonych w Warszawie

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

Piłka nożna

Zagłębie Lubin	**2** (1)
Piast Gliwice	**2** (1)

0:1 Jakub Czerwiński (35), **1:1** Łukasz Poręba (39), **2:1** Damjan Bohar (52), **2:2** Piotr Parzyszek (71)

Zagłębie Hładun - Kopacz, Dąbrowski, Guldan, Dziwniel - Pawłowski (83. Mares), Poręba (78. Pakulski), Matuszczyk, Slisz, Bohar (90+3. Moneta) - Tuszyński . Trener: Ben van Dael.

Strzały celne 7, **niecelne** 5, **rzuty rożne** 4.

Piast Plach - Konczkowski, Czerwiński, Sedlar, Kirkeskov - Valencia, Hateley (83. Sokołowski), Dziczek (56. Jagiełło), Jodłowiec, Felix - Papadopulos (58. Parzyszek) . Trener Waldemar Fornalik.

Strzały celne 4, **niecelne** 11, **rzuty rożne** 6.

Sędziował Daniel Stefański (Bydgoszcz)

Widzów 2.148

Typy ekspertów Magdalena Figura-Łyżwa 1:1, Jan Furtok 2:1, Edward Socha 2:1, Mariusz Śrutwa 2:1, Jan Żurek 1:0, dział sportowy DZ 1:1

Piast potwierdził, że gorzej czuje się na wyjazdach i zremisował w Lubinie w meczu otwierającym 18. kolejkę Lotto Ekstraklasy. Przez kartki w spotkaniu z Zagłębiem, aż czterech gliwickich piłkarzy nie zagra z Legią w następnej kolejce.

Przez pierwsze pół godziny z boiska wiało nudą, aż wreszcie groźniej zaatakował Piast. Tom Hateley przedarł się lewą stroną, a strzał Joela Valencii skończył się rzutem rożnym. Po nim padł gol dla gości. Hateley dośrodkował i Tomasz Jodłowiec uderzeniem głową zaliczył pierwszy celny strzał w tym meczu. Dominik Hładun odbił piłkę wprost pod nogi Jakuba Czerwińskiego, który z bliska wpakował ją pod poprzeczkę. Z radości gliwicki obrońca włożył piłkę pod koszulkę oraz kciuk do ust, manifestując zbliżające się narodziny swego dziecka.

Czerwiński musiał się rozkojarzyć bramką, bo wkrótce miał udział przy golu dla Zagłębia. Chciał technicznie przed polem karnym przejąć piłkę, na co nie nabrał się Łukasz Poręba. 18-letni pomocnik Zagłębia pierwszy raz zagrał w wyjściowym składzie i strzelił swoją premierową bramkę w Lotto Ekstraklasie. Mimo ofiarnego wślizgu Hateleya, pięknie przymierzył z lewej nogi z 17 metrów przy dalszym słupku.

Druga połowa zaczęła się od trzech żółtych kartek dla piłkarzy Piasta - Martina Konczkowskiego, Michala Papadopulosa i Patryka Dziczka. „Papen" i „Dziku" już wtedy wiedzieli, że nie zagrają z tego powodu z Legią w Warszawie. Gliwiczanie byli tak rozkojarzeni, że stracili drugą bramkę po rozpoczęciu gry od własnego wrzutu z autu. Zagłębie przejęło piłkę na połowie rywala - Damjan Bohar szybko podał ją do Bartłomieja Pawłowskiego i po podaniu zwrotnym wykorzystał sytuację sam na sam z Frantiskiem Plachem.

Trener Waldemar Fornalik zareagował dwoma zmianami, a Piast próbował odrobić straty. W 60. minucie gospodarzy uratował Lubomir Guldan blokując strzał z bliska Jorge Felixa. Trenerski nos nie zawiódł Fornalika, bo dwójka rezerwowych przyczyniła się do zdobycia wyrównującej bramki. Dośrodkował Aleksander Jagiełło, natomiast Piotr Parzyszek nie miał problemu ze skierowaniem głową piłki do siatki.

Pod koniec meczu żółte kartki zobaczyli Mikkel Kirkeskov i Valencia, co oznacza, że ich też zabraknie z Legią. Wykluczeni zostali wszyscy zagrożeni!

- Mam wątpliwości co do niektórych kartek, bo w drugą stronę podobne faule nie były karane kartkami - ocenił Fornalik w Eurosporcie. - Dlaczego nie wygrywamy na wyjeździe od lipca? Przyjdzie czas, że wygramy. To nie był łatwy mecz. Nie wiem do końca czy wywalczyliśmy jeden punkt, czy straciliśmy dwa... ©℗

3+

TAK OCENILIŚMY ATRAKCYJNOŚĆ MECZU w skali od 6 (zaparło nam dech w piersiach) do 1 (nie opłacało się wychodzić z domu)

NASZE OCENY

PLUS MECZU
PIOTR PARZYSZEK

Rezerwowy doprowadził do remisu i ustalił wynik.

MINUS MECZU
JAKUB CZERWIŃSKI

Rozkojarzył się po bramce i zawinił przy golu na 1:1.

18. KOLEJKA

Lech Poznań - Śląsk Wrocław 2:0 (0:0)
1:0 Joao Amaral (75), **2:0** Christian Gytkjaer (90+9). **Sędziował** Bartosz Frankowski (Toruń). **Widzów** 12.545

1. Lechia Gdańsk	17	37	30-17
2. Legia Warszawa	17	32	29-18
3. Jagiellonia Białystok	17	31	31-22
4. Piast Gliwice	**18**	**30**	**26-20**
5. Korona Kielce	17	28	22-20
6. Lech Poznań	18	27	25-23
7. Wisła Kraków	17	25	29-25
8. Pogoń Szczecin	17	25	24-21
9. Arka Gdynia	17	23	26-21
10. Zagłębie Lubin	18	21	26-30
11. Wisła Płock	17	18	24-30
12. Cracovia	17	18	13-19
13. Śląsk Wrocław	18	17	25-27
14. Górnik Zabrze	**17**	**16**	**21-29**
15. Miedź Legnica	17	16	18-34
16. Zagłębie Sosnowiec	**17**	**12**	**22-35**

SOBOTA **Pogoń - ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC (15.30), Korona - Wisła Płock (18), Wisła Kraków - Jagiellonia (20.30);** NIEDZIELA **GÓRNIK ZABRZE - Miedź (15.30), Lechia - Legia (18);** PONIEDZIAŁEK **Arka - Cracovia (18)**

Górnik z Lechią, a Raków z Legią

Piłka nożna

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Piłkarze Górnika Zabrze w ćwierćfinale Pucharu Polski zmierzą się z liderem Lotto Ekstraklasy Lechią Gdańsk. Rywalem Rakowa Częstochowa w 1/4 finału PP będzie mistrz kraju - Legia Warszawa.

Lechia jest jedną z rewelacji tego sezonu. Gdańszczanie prowadzą w Lotto Ekstraklasie, a do ćwierćfinału PP awansowali po zwycięstwie na wyjeździe z Bruk-Betem Termalicą Nieciecza 3:1. W 1/16 finału Lechia wyeliminowała Resovię również wygrywając 3:1. Najtrudniejszą pucharową przeprawę podopieczni trenera Piotra Stokowca mieli w I rundzie, w której z Wisłą Kraków wygrali dopiero w rzutach karnych 5:4 (mecz skończył się remisem 1:1).

Górnik drogę do ćwierćfinału miał dużo łatwiejszą. Zabrzanie wygrali na wyjazdach kolejno z Unią Hrubieszów 9:0, Legionovią 1:0 i Rozwojem 4:1, choć z katowiczanami dopiero po dogrywce.

Bardzo ciekawie zapowiada się także konfrontacja Rakowa z Legią. Częstochowianie nie mają sobie równych w Fortuna 1. Lidze prowadząc po rundzie jesiennej z dużą przewagą w tabeli. W pierwszym wiosennym spotkaniu będą mieli okazję zmierzyć się z 13-krotnym mistrzem Polski. Na stadionie przy Limanowskiego zapowiada się wielki hit.

Faworytem na pewno będzie Legia, która uchodzi w naszym kraju za specjalistkę od pucharowej rywalizacji. Warszawianie 19-krotnie zdobywali Puchar Polski triumfując także w ostatniej edycji, a w sumie w finale grali 25 razy. Raków pokazał jednak, że nie boi się drużyn z Ekstraklasy pokonując w 1/16 finału Lecha Poznań 1:0. W I rundzie podopieczni trenera Marka Papszuna wygrali z Victorią Sulejówek 4:0, a awans do ćwierćfinału PP zapewnili sobie zwyciężając w czwartek z Wigrami Suwałki 3:0.

- W poprzedniej rundzie było już blisko, żeby Legia przyjechała do Częstochowy. Nie zagraliśmy w 2018 r., to zagramy w 2019. Na pewno można było trafić na łatwiejszego rywala, ale przeciwnik jest bardzo atrakcyjny. Myślę, że Legia przyjedzie do nas zaciekawiona jak ten Raków gra, a my na pewno tanio skóry nie sprzedamy i wynik jest sprawą otwartą - powiedział Wojciech Cygan, prezes klubu z Częstochowy.

Raków w lidze grał z Legią osiem razy i ani razu nie wygrał notując pięć porażek i trzy remisy. W PP największym osiągnięciem klubu z Częstochowy był awans do finału w 1967 r., w którym przegrał z Wisłą Kraków 0:2 po dogrywce.

Legia w tej edycji PP pokonała kolejno na wyjazdach Chojniczankę 1:0, Piasta 4:2 po rzutach karnych (w normalnym czasie gry w Gliwicach był remis 0:0, a po dogrywce 1:1) i Chrobrego 3:0.

Nie zagraliśmy z Legią w 2018 roku, to zagramy w 2019. Na pewno nie sprzedamy tanio skóry, a wynik jest otwarty

Wojciech Cygan, prezes Rakowa

W dwóch pozostałych parach zagrają Odra Opole z Jagiellonią Białystok i Puszcza Niepołomice z Miedzią Legnica. Mecze ćwierćfinałowe PP zaplanowano na 26-28 lutego, a terminami rezerwowymi są 5-7 oraz 12-14 marca.

Finał PP tradycyjnie już odbędzie się 2 maja na PGE Narodowym w Warszawie. Zwycięzca rywalizacji dostanie w nagrodę 3 mln zł, a finalista 0,5 mln. ©℗

Ostatni mecz 1/8 finału PP

Wigry Suwałki - Raków Częstochowa 0:3 (0:2)
0:1 Petr Schwarz (11-karny), **0:2** Tomas Petrasek (30), **0:3** Hieronim Zoch (53-samobójcza)
Raków Szumski - Niewulis, Petrasek, Kościelny, Bartl, Kun, Schwarz, Listkowski (82. Radwański), Domański, Szczepański (75. Zachara), Musiolik.

FOT. LUCYNA NENOW

Piłkarze Górnika Zabrze do ćwierćfinału Pucharu Polski awansowali po zwycięstwie w Katowicach nad Rozwojem 4:1

eprasa.pl e7b5e4bee4